

Mordercza zawiść • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 20 (1853)

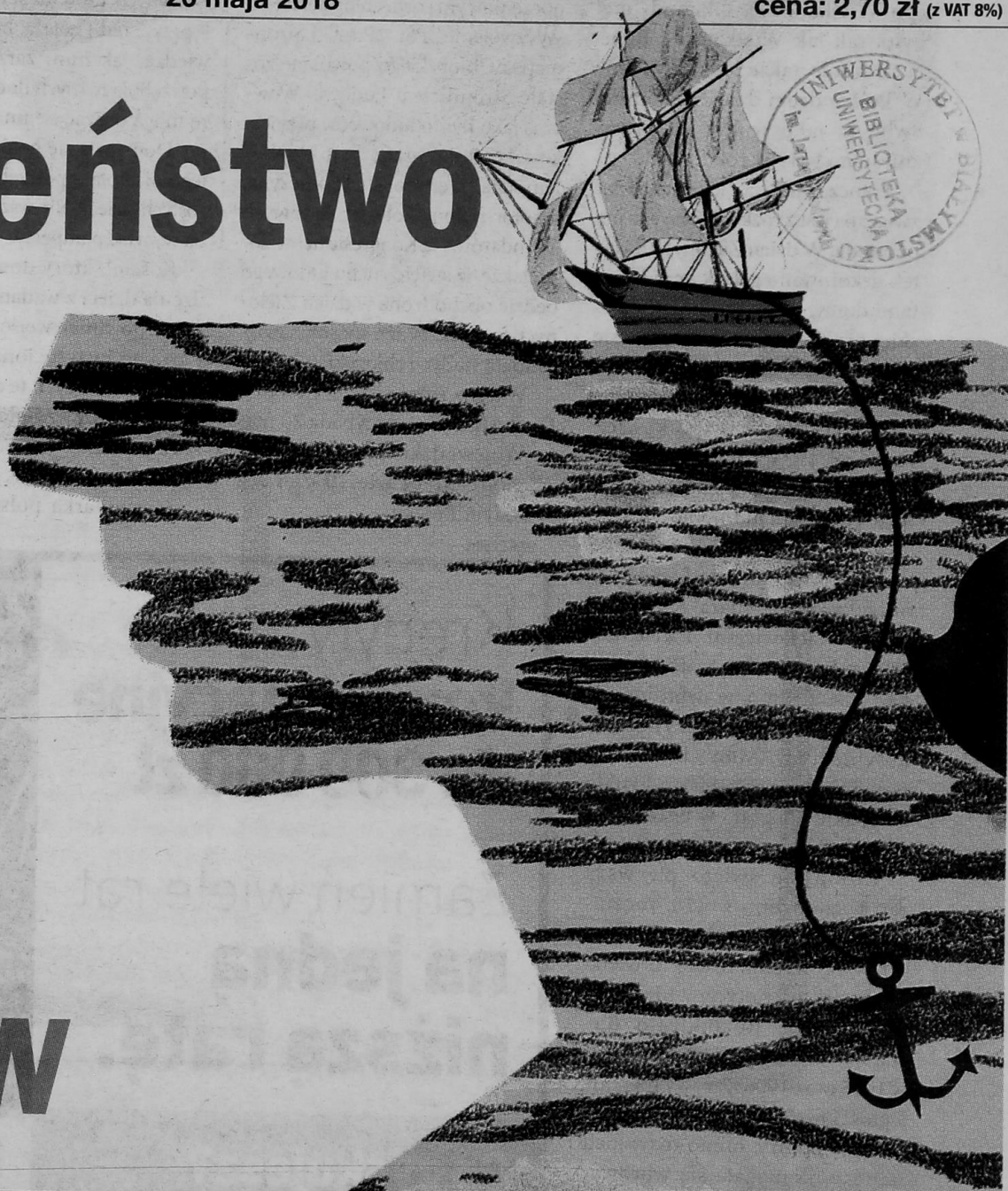
20 maja 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Okrucieństwo

Bolesne sekrety

Noc Muzeów



Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus

szczegóły na stronie nr 3



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 1770208 684005 1 20

Ludowe Zielone Świątki

Zielone Świątki to potoczna nazwa kościelnego święta Zesłania Ducha Świętego. Obchodzone jest pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa (po Wielkanocy). Obchodzone było, tak jak Wielkanoc i Boże Narodzenie, także przez dwa dni. W Polsce drugi dzień Zielonych Świątek, jako wolny od pracy zniesiono w 1951 roku.

Potoczna nazwa Zielonych Świątek związana jest z rozkwitającą wiosną przyrodą. W dzień Zielonych Świątek dekorowano gałązkami i kwiatami domy, z obrazami Matki Boskiej i śpiewem chodziły procesje wokół pól. Modlono się o urodzaj.

W Polsce święto ma podwójny charakter, oprócz święta kościelnego od 1931 roku obchodzone jest jako Święto Ludowe, czyli święto ruchu ludowego.

Obchody Święta Ludowego nawiązują do zwycięskiej bitwy naczelnika Tadeusza Kościuszki pod Raławicami 4 kwietnia 1794 roku, w której walczyło ponad 2 000 chłopów uzbrojonych w kosy i siekiery (nazywanych kosynierami). Mimo braku doświadczenia bojowego oddziały chłopskie odegrały w bitwie kluczową rolę.

Chłopskie święto pierwszy raz obchodzono w 110. rocznicę zwycięstwa pod Raławicami, w 1904 roku. Miało to wielki wydźwięk patriotyczny i niepodległościowy. Rozbudzało ducha narodowego. I w rok później w 1905 oraz 1906 r. zryw niepodległościowe objęły cały kraj. Młodzież w Łomży, mimo rosyjskich represji, domagała się wprowadzenia języka polskiego w szkole.

Po rewolucyjnych wydarzeniach nastąpiła przerwa w świętowaniu.

Do obchodów święta ludowego powrócono po odzyskaniu niepodległości. W latach dwudziestych ruch chłopski był rozproszony i ideologicznie podzielony. Nie było jednolitego stanowiska partii ludowych w sprawie reformy rolnej. Wincenty Witos (PSL „Piast”) był trzykrotnie premierem rządu. Rząd Witosy został obalony w wyniku przewrotu majowego Józefa Piłsudskiego. PSL „Wyzwolenie” najpierw poparło przewrót

majowy, rok później przeszło do opozycji. Wielu ludowców zostało osadzonych w twierdzy brzeskiej i skazanych.

W 1931 roku na Kongresie Zjednoczeniowym partii chłopskich PSL „Wyzwolenie”, PSL „Piast” i Stronnictwa Chłopskiego powołane zostało Stronnictwo Ludowe. Wówczas jako hymn ludowców przyjęta została „Rota”, graficznym symbolem stała się czterolistna koniczyna, a kolor zielony kolorem ludowych sztandarów. Na Kongresie uchwalono także, iż święto ruchu ludowego będzie obchodzone w dzień Zielonych Świątek. W ten sposób nawiązano do tradycji chłopskich.

W tym roku święto Zesłania Ducha Świętego przypada 20 maja. Wojewódzkie Święto Ludowe obchodzone będzie 10 czerwca w Małym Płocku.

REKLAMA

Kredyty konsolidacyjne do 300 000 zł

Zamień wiele rat na jedną niższą ratę.

Co zyskujesz?

- Obniżenie miesięcznych kosztów
- Wygodę spłacania **jednej raty zamiast wielu**
- **Dodatkową gotówkę na dowolny cel**
- Możliwość spłaty swoich zobowiązań **nawet w 144 ratach**

Multi Sfera Sp. z o.o. działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Poczty S.A., Plus Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank Ltd, BZ WBK S.A. Jesteśmy także pośrednikiem firm pożyczkowych: Aasa Polska S.A., Access Financial Poland Sp. z o.o., SMS Invest Spółka z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Net Credit Sp. z o.o., Regita Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., TAKTO Sp. z o.o. s.j., Optima Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o., APRÓ Financial Poland Sp. z o.o., IPF POLSKA SP Z O.O., CAPITAL SERVICE S.A., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., Aferti Finance S.A. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Multi Sfera Sp. z o.o. jest umocowana do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Ważne słowo

Pieniądze najpierw dla najuboższych

Bp Tadeusz Pieronek: – Te pieniądze się im (rodzicom niepełnosprawnym, protestującym w Sejmie – przyp. red.) należą, bo ci rodzice wiedzą, jak nimi zarządzać. Nie potrzebują różnych dodatków, które mogą okazać się im nieprzydatne. Domagają się gotówki, bo bez tego nie opłacą potrzeb swoich dorosłych dzieci. Nie wszystkim trzeba wysyłać pampersy.

Kościół, który domaga się rodzenia dzieci z wadami genetycznymi, powinien wejść w te sprawy i szukać instytucjonalnych rozwiązań, w których te dzieci otrzymałyby pomoc. Całe społeczeństwo powinno wyczuć tę potrzebę wsparcia tych ludzi.

Gospodarka polska, takie są

osądy z różnych stron, ma się dobrze. A jeżeli się ma dobrze, to te pieniądze, które są nadwyżką budżetową, bo mówiło się o miliardach, powinny iść tam, gdzie są najbardziej potrzebne, a więc najpierw dla najuboższych. Albo ktoś kłamie, albo ktoś po prostu gromadzi pieniądze na kampanię wyborczą, na to, żeby wygrać następne wybory, a nie na to, żeby zaspokoić potrzeby społeczne. Pieniądze powinny być dystrybuowane w sposób rozsądny i sprawiedliwy. Wtedy wystarczy na tych, którzy potrzebują. A nie wykorzystywać pieniądze na propagandę i oczernianie ludzi”. (Fragment wypowiedzi w audycji TVN „Kropka nad i”).



Zainteresowany? Przyjdź do naszego Oddziału i dowiedz się więcej:



ZAMBRÓW
ul. Wojska Polskiego 8/7

608 277 645, 608 277 706

ŁOMŻA
ul. Długa 1

603 839 521, 603 818 804

www.multisfera.pl

GRUPA ASF

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Pycha kroczy przed upadkiem



To zdjęcie łomżyńskiej posłanki PiS Bernadety Krynickiej, na którym z zaciętą twarzą odwrócona jest tyłem do protestujących w Sejmie niepełnosprawnych i ich rodzin, obiegły media z komentarzem „Pycha kroczy przed upadkiem”.

„Słowa posłów PiS Bernadety Krynickiej i Stanisława Pięty oraz posła Jacka Żalka (Porozumienie), dotyczące protestujących w Sejmie rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych, nie powinny paść; ja się od nich odcinam; w sporach trzeba ważyć słowa”, powiedziała rzeczniczka rządu Joanna Kopcińska.

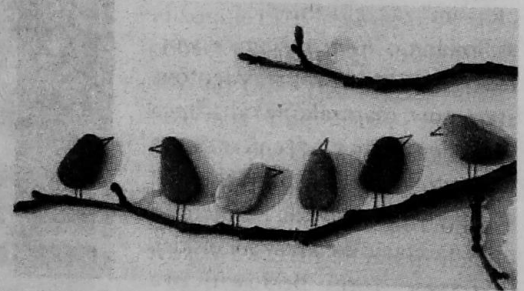
Wypowiedzi Krynickiej, Żalka i Pięty krytycznie skomentowała także rzeczniczka PiS Beata Mazurek, która stwierdziła, że „nie powinny mieć miejsca”.

Posłanka Bernadeta Krynicka najpierw powiedziała, że na protestujących rodziców „znalazłaby paragraf”, a gdy ci następnego dnia chcieli z nią rozmawiać, odwróciła się i odeszła. Chwilę później tłumaczyła swoją reakcję w rozmowie z dziennikarką TVN24:

„Nie uważam, że to są partnerzy dla mnie do rozmowy”.

Rodzice i opiekunowie niepełnosprawnych,

protestujący od 18 kwietnia w Sejmie domagają się realizacji dwóch głównych postulatów. Chodzi o zrównanie renty socjalnej z minimalną rentą z tytułu niezdolności do pracy. W środę, 9 maja, Sejm uchwalił ustawę, która zakłada, że renta socjalna wzrośnie z 865,03 zł do 1 029,80 zł. Drugi postulat, to wprowadzenie dodatku „na życie” dla niepełnosprawnych, niezdolnych do samodzielnej egzystencji po ukończeniu 18. roku życia w kwocie 500 złotych miesięcznie. Protestujący przedstawili w poniedziałek, 14 maja, kompromisową propozycję w tej sprawie: od września 2018 r. 250 złotych, od stycznia 2019 roku dodatkowo 125 złotych i od stycznia 2020 r. również 125 złotych, co dałoby w sumie 500 złotych. Rząd PiS propozycji nie podjął.



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na: www.e-kiosk.pl/kontakty wpisz kod QNNZJ2V8TC i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Ludzie zostali stworzeni do tego, by być kochani, a rzeczy do tego, aby być używane. Powodem, przez który na świecie panuje chaos, jest to, że rzeczy są kochane, a ludzie używani...

Paweł Leśniak

■ „Złota rączka dla seniora”: za darmo na naprawy ciekącego kranu, klamek, zamków, regulację drzwi, okien, wymianę baterii w urządzeniach, przymocowanie luster, obrazów, karniszy lub półek mogą liczyć od 1 lipca seniorzy Białegostoku. „Takie coś, co psuje się, utrudnia życie, czasami kogoś nie stać na to, żeby taką usługę wykonać, odkłada ją, ona mu bardzo przeszkadza”, mówił prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski. W pomysł na taką pomoc starszym Białystok wzoruje się na Poznaniu.

■ Uchylił decyzję byłego szefa Lasów Państwowych, która pozwoliła na usuwanie z Puszczy Białowieskiej drzew zasiedlonych przez korniki, minister środowiska Henryk Kowalczyk.

■ Skrócenia czasu pracy z 8 do 7 godzin dziennie domaga się partia „Razem”. Powołują się na badania z 2015 roku, z których wynika, że pod względem liczby przepracowanych godzin (1 963 godziny rocznie) zajmujemy drugie miejsce w całej Unii Europejskiej, a piąte na świecie. Raport Ipsos Global wskazuje Polskę jako jedenasty najbardziej zapracowany kraj świata. By pomysłem zajął się Sejm, potrzeba 100 00 podpisów, które „Razem” zaczęło zbierać.

■ Spadną o 20 proc. pensje wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów, marszałków od 1 lipca zgodnie z rozporządzeniem, które we wtorek, 15 maja przyjął rząd.

■ Tłumy ściągnęły do Szepietowa na prezentację koni rasy sokólskiej, Podlaskie Targi Budownictwa Wiejskiego i Zieloną Gala, zorganizowane przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. W czerwcu (23 i 24) w Szepietowie odbędzie się X Ogólnopolska Wystawa Bydła i XXV Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych oraz Dni z Doradztwem Rolniczym.

■ Powstanie „Stowarzyszenia dla Polski” ogłosi podlaski poseł Adam Andruszkiewicz z Grajewa. „Stowarzyszenie” jako nowa siła polityczna „będzie miało za

zadanie przede wszystkim aktywizację młodego pokolenia w naszej ojczyźnie”, poinformował Adam Andruszkiewicz na konferencji prasowej w Sejmie.

■ Ramadan, czyli miesiąc postu, rozpoczęli w środę, 16 maja, polscy wyznawcy islamu. W tym czasie od wschodu do zachodu słońca obowiązuje ich zakaz jedzenia i picia oraz wszelkich rozrywek. W połowie czerwca post zakończy radosne święto Ramadan Bajram. Większość polskich muzułmanów, potomków Tatarów, sprowadzanych przez królów polskich, mieszka w województwie podlaskim. W Bohonikach i Kruszynianach są dwa ostatnie na ziemiach polskich zabytkowe meczety, a przy nich mizary, czyli muzułmańskie cmentarze.

■ Grand Prix Hajnowskich Dni Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce zdobył Chór Metropolitalnego Okręgu Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej z Alma Aty w Kazachstanie. O nagrody rywalizowało 28 chórów z Polski, Białorusi, Cypru, Kazachstanu, Rosji, Rumunii i Ukrainy.

■ „Zatrzymanie Jacka Kapicy

przez CBA było bezzasadne”, uznał Sąd Rejonowy w Białymstoku, uwzględniając zażalenie obrońcy byłego wiceministra finansów. Sąd uchylił również zabezpieczenie majątkowe, które polegało na ustanowieniu przymusowej hipoteki. Były wiceminister finansów w rządzie PO-PSL i były szef Służby Celnej Jacek Kapica został zatrzymany przez CBA 29 marca w Warszawie, na polecenie Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. Postawiono mu zarzuty niedopełnienia obowiązków służbowych w latach 2008-2015 „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla innych osób, w łącznej kwocie ponad 21 mld zł”.

■ Uniewinnił prawomocnie przeciwników wycinki Puszczy Białowieskiej Sąd Okręgowy w Białymstoku. Policja obwiniała ich o zakłócenie spokoju i porządku publicznego. Kilka miesięcy temu Sąd Rejonowy w Hajnówce, jako sąd pierwszej instancji, uznał winę obwinionych, ale odstąpił od wymierzenia im kary. Apelacje złożyły obie strony; policja chciała orzeczenia grzywnien, obrona uniewinnienia.

■ Podpalenie? Spłonęły 2 hektary lasu we wsi Okół koło Grajewa w środę, 16 maja. Ogień pojawił się w dwóch miejscach, co może nasuwać podejrzenie podpalenia. Gasiło go 9 zastępów straży pożarnej.

Znaki czasu

■ Wysłanie żołnierzy na Półwysep Koreański rozważa prezydent Andrzej Duda. Zamiar potwierdził szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch oraz wiceminister obrony odpowiedzialny głównie za kontakty zagraniczne Tomasz Szatkowski.

■ Do kolizji z udziałem limuzyny wiozącej Antoniego Macierewicza doszło w Warszawie. Były szef MON zaprzeczył w Telewizji Republika, ale zdarzenie potwierdziła policja.

■ Trzy kordony policji osłaniały ekshumację działacza podziemnej „Solidarności” Arkadiusza Rybickiego, której sprzeciwiała się rodzina.

■ Nie została wpuszczona do Sejmu znana na całym świecie szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska. Dzień wcześniej do Sejmu nie wpuszczono 91-letniej uczestniczki Powstania Warszawskiego Wandy Traczyk-Stawskiej. Obie chciały spotkać się z protestującymi niepełnosprawnymi rodzinami.

■ „W Polsce wszystko trzeba wdzierać sobie siłą. Gdyby nie ten protest, nadal byśmy żyli w błogim zadowoleniu. Ja akurat mówię to od lat, nie tylko za tej czy innej władzy. Tyle że ja jestem skromna zakonnica, mogę sobie szczekać. Dzięki temu protestowi społeczeństwo uświadomiło sobie, w jakich warunkach żyją niepełnosprawni”, powiedziała w rozmowie z „Tygodnikiem Powszechnym” siostra Małgorzata Chmielewska.



Postawiliście w polu lub ogrodzie oryginalnego stracha? A może ma takiego sąsiada? Zróbcie mu fotkę (strachowi, nie sąsiadowi) i wrzucicie z krótkim opisem na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl. Opublikujemy.

Rozwiązać Polski Związek Łowiecki!

Minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel powiedział TVP, że obecnie jednym z głównych problemów rolników jest sprawa dzików i prawa łowieckiego.

„Mój wniosek jest taki, żeby jednak zmienić zasady funkcjonowania Polskiego Związku Łowieckiego. Uważam, że powinien on zostać rozwiązany”, mówił. Twierdził, że w Niemczech jest ponad 30 stowarzyszeń, „które w sposób rynkowy dzierzawią obwody i tam problemów nie ma”.

Minister Jurgiel już pod koniec kwietnia oskarżał, że „Polski Związek Łowiecki nie pomaga w walce z ASF u dzików i to jest jeden

z powodów rozprzestrzeniania się tej choroby”. Jego zdaniem to organizacja działająca jako stowarzyszenie, więc nie można jej zmusić do działań. „To jest jeden z powodów tego, że ASF u dzików rozprzestrzenia się w kraju”, twierdził.

Afrykański pomór świń występuje w Polsce od 2014 r. Pierwszy przypadek u dzika stwierdzono w województwie podlaskim blisko granicy z Białorusią. Od tego czasu wykryto w Polsce 1 942 przypadków u dzików oraz 108 ognisk u świń. Cztery województwa objęte są ograniczeniami w związku z ASF: podlaskie, lubelskie, mazowieckie, warmińsko-mazurskie.



Zakupy połączone z akcją charytatywną? Czemu nie! Galeria Veneda kolejny raz włączyła się w dobroczynną akcję „Pola Nadziei”, organizowaną przez Fundację „Pomóż Im”, która pomaga dzieciom z nowotworami i wspiera hospicjum dla najmłodszych. Każ-

dy mógł wziąć udział w żonkilowej kweście. W tym roku podlaskie „Pola Nadziei” zbierają fundusze na budowę hospicjum dla sierotconych z oddziałem opieki wyręczającej, który czasowo odciąża rodziny w doglądaniu długotrwałe i nieuleczalnie chorych dzieci.



Marsz Wolności

„Nie zgadzamy się na to, co robi PiS. Nie godzimy się na łamanie konstytucji, na niespotykaną dotąd pazerność władzy w postaci wypłacania sobie nielegalnych nagród oraz na butę i pogardę, którą politycy tej partii okazują ludziom, ostatnio matkom osób niepełnosprawnych”, mówi Piotr Serdyński z łomżyńskiej Platformy Obywatelskiej, który w sobotę, 12 ma-

ja z mieszkańcami Łomży szedł w Marszu Wolności w Warszawie, zorganizowany przez Platformę Obywatelską, Nowoczesną i Komitet Obrony Demokracji.

Według szacunków stołecznego ratusza wzięło w nim udział ok. 50 tys. osób. W ocenie komendy stołecznej policji. Liczba podana przez ratusz jest przeszacowana „co najmniej kilkukrotnie”.

Ukwiecanie Łomży



Maj jest miesiącem, kiedy nasze miasta zaczynają zdobić tysiące sadzonek kwiatów. Tradycyjnie ronda Hanka Bielickiej zmieniły się w kwieciste kapelusze, a na pl. Niepodległości z ozdobnych roślin powstał herb Łomży z nazwą miasta. W związku z jubileuszem 600 lat nadania Łomży praw miejskich, florystycznych akcentów ma być jeszcze więcej. Pracownicy Zakładu Dróg i Zieleni Miejskiej MPGKiM obsadzili już lub są w trakcie obsadzania kwietników na pl. Niepodległości oraz w Parku Jakuba Wagi. W sumie będzie tam około 27 tysięcy jednorocznych aksamitek, begonii, mrozów, szalwii, żeniszków. W centrum

miasta pojawiają się donice wiszące z pelargoniami. Nowością jest pięć kompletów donic w barwach miasta na Starym Rynku, u zbiegu ulic Farnej i Długiej, w rejonie pl. Kościuszki i dworca autobusowego. Rosną w nich surfinie oraz kanna. Na Muszli Koncernowej przy ul. Zjazd powstać ma kobierzec kwiatowy na powierzchni około 600 m. kw z ponad 30 tysięcy aksamitek, begonii, mrozów i szalwii, które utworzą napis „600-lecie Łomża” oraz herb miasta. Posadzonych zostało także 11 tysięcy róż, między innymi przy wiatkach na drogach wylotowych z miasta oraz 124 drzewa, 1 800 krzewów oraz 3 500 sztuk bylin i traw.

REKLAMA

MASZ KILKA KREDYTÓW?

Połącz wszystkie w jeden wygodny do spłaty. RRSO 16,1%

Jeśli masz kilka kredytów w różnych bankach, połącz wszystkie w jeden, wygodny do spłaty, kredyt konsolidacyjny w Getin Banku.

GET IN BANK

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej:
Getin Bank Placówka Franczyzowa
Wysokie Mazowieckie, ul. Rynek Piłsudskiego 1A
tel. 502 399 717, 572 348 585, 502 399 728
czynne: pon.-pt.: 9.00-17.00

NR1 W RANKINGU
BANKOWOŚĆ INTERNETOWA

Rozliczenia Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 16,1%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 24 900 zł, całkowita kwota do zapłaty 42 764,22 zł, oprocentowanie zmienne 8,75%, całkowity koszt kredytu 17 864,22 zł (w tym: prowizja 2 145,17 zł, odsetki 12 031,10 zł, koszty ubezpieczenia 3 857,95 zł), 96 miesięcznych rat równych w wysokości po 450,15 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 15.12.2017 r. na reprezentatywnym przykładzie. Udzielenie kredytu uzależnione jest od oceny i badania zdolności kredytowej. Prowizja 4,99% dotyczy konsolidowanych zobowiązań z innych banków oraz kwoty ubezpieczenia kredytu. Od pozostałej części kredytu jest naliczona prowizja obowiązuje w Banku na dzień zawarcia umowy. Ostateczna prowizja od kredytu zobowiązania z innego banku. Oferta dostępna w placówkach franczyzowych. Szczegóły i warunki oferty w tym opłaty i prowizje. Poinformowanie jest udostępniany przez Getin Noble Bank S.A. do zamierzenia w imieniu i na rzecz Banku. Umów o kredyt konsumpcyjny i rozporządzenia art. 66 Kodeksu Cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A. Getin Bank zwyciężył w rankingu Przyjazny Banki Nowoswoboda 2017 w kategorii „Bankowość Internetowa”. Ranking dostępny na newswoboda.pl.

ŁOMŻA

Nowi księża

10 alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży przyjął z rąk biskupa Janusza Stepanowskiego święcenia kapłańskie w sobotę, 12 maja. Nowi księża to Mateusz Borawski z parafii Jedwabne, Bartosz Brzostowski z parafii Grabowo, Łukasz Brzostowski z parafii Krzyża Św. w Łomży, Michał Konopka z parafii Mały Płock, Jean Crepin Mengiuna Nana z diecezji Bertoua (Kamerun), Mariusz Milewski z parafii Ducha Św. w Zambrowie, Adam Polkowski z parafii Św. Anny w Kolnie, Przemysław Soliwoda z parafii Długosiodło, Krzysztof Szymczak z parafii Chrystusa Dobrego Pastora w Ostrowi Mazowieckiej i Kamil Zaręba z parafii Nowogród.

Spotkanie „Polska jest jedna”

Posel PiS Szymon Szyrkowski vel Sęk spotkał się w niedzielę (13 maja) z mieszkańcami Łomży w ramach kampanii PiS „Polska jest jedna”, zorganizowanego przez posła Lecha Kołakowskiego. Mówiono o zbyt rozbudowanej biurokracji w instytucjach oraz funkcjonowaniu różnego prawa w stosunku do firm rodzimych (głównie lokalnych) i zagranicznych, które inwestują w Polsce i o lotnisku regionalnym. W spotkaniu udział wzięło ok. 80 zwolenników i sympatyków PiS.

Zgłoś do nagrody starosty

Kandydatów do Nagrody Starosty Łomżyńskiego za rok 2017 można zgłaszać do 31 maja. Nagroda jest przyznana w trzech kategoriach: kultura, sport i inicjatywa społeczno-gospodarcza. Zgłoszenia należy składać w kancelarii Starostwa Powiatowego lub przesłać pocztą (Starostwo Powiatowe w Łomży ul. Szosa Zambrowska 1/27, 18-400 Łomża).

Dzień Strażaka w Piątnicy

Na Gminy Dzień Strażaka zaprasza w niedzielę, 20 maja, wójt gminy Piątnica Krzysztof Kozicki. Uroczystości rozpocznie Msza Święta (godz. 10.00) w kościele w Piątnicy, po niej przemarsz w asyście orkiestry na plac koło strzelnicy (Fort III).

W rocznicę końca wojny



Krzysztof Kozicki: – Rolą naszego pokolenia jest budowanie pokoju na świecie i w nas samych, nie tylko w procesie przeciwdziałania przemocy wojennej, ale przede wszystkim w naszych sercach, umysłach i naszym codziennym życiu.

Rocznica zakończenia II wojny światowej upamiętniona została pod pomnikiem żołnierzy 33 Pułku Piechoty w Piątnicy. Wójt gminy Piątnica Krzysztof Kozicki przypomniał, że II wojna światowa była najbardziej krwawym konfliktem zbrojnym w dziejach ludzkości.

– Okres między wrześniem 1939 roku, a majem 1945 roku był czasem okrutnych zbrodni, przesładowań oraz ludobójstwa na

niewyobrażalną skalę, nazywane go przez historyków holokaustem. Był to czas, w którym całkowicie podeptano godność i prawa człowieka – mówił Krzysztof Kozicki podkreślając, że mimo smutku i bólu, jaki wywołuje w nas pamięć o tamtych wydarzeniach, możemy być dumni, że nasi ojcowie odważnie i z pełnym poświęceniem walczyli nie tylko w obronie ojczyzny, ale także na wielu frontach poza jej granicami.

Jak PiS „umoczył” kąpielisko!

Kąpielisko nad Narwią przy moście Hubala w Łomży od niepamiętnych czasów funkcjonowało całe wakacje. W tym roku jedynie przez 30 dni. Władze miasta twierdzą, że to przez... działania PiS. Faktem jest, że latem 2017 roku politycy PiS w Sejmie uchwalili nowe Prawo wodne, które wprowadziło istotne zmiany w zakresie organizacji i prowadzenia nadzoru nad kąpieliskami i miejscami okazjonalnie wykorzystywanymi do kąpeli. „Od 2018 roku miejsce okazjonalnie

wykorzystywane do kąpeli, a takie dotychczas było w Łomży nad rzeką Narew, można organizować na okres nie dłuższy niż 30 dni”, potwierdza Łukasz Czech ze służb prasowych ratusza.

Prezydent Mariusz Chrzanowski jest członkiem PiS. Za plażę odpowiada Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, którego dyrektorem jest Andrzej Modzelewski z PiS. To oni z partyjnymi kolegami sprawili, że w tym roku plaża miejska funkcjonować będzie od 30 czerwca do 29 lipca.

Sołtysi przeciw „wyjazdowym sesjom”

Sołtysi Gminy Jedwabne zwrócili się do przewodniczącego Rady Miejskiej w Jedwabnem Bogdana Iwanowskiego o organizowanie sesji Rady Miejskiej w siedzibie gminy: „Stanowczo żądamy organizowania sesji Rady Miejskiej w budynku Urzędu Miejskiego na sali konferencyjnej przygotowanej do tego celu. Można też organizować sesje w sali kinowej, jeśli w ocenie Przewodniczącego Iwanowskiego sala w Urzędzie jest za mała. Jedwabne jest centrum naszej Gminy, przy okazji sesji za-

łatwiamy wiele ważnych dla nas spraw. Tak było dotychczas, żądamy realizacji przyjętych zwyczajów. Nie chcemy być zaskakiwani sesjami zwoływanymi w coraz to innych miejscowościach. Jeśli Przewodniczący Iwanowski nie uszanuje naszych żądań, jeśli uważa, że nie jesteśmy potrzebni, nie będziemy przyjeżdżać na sesje Rady organizowane poza Jedwabnem”.

Sesja Rady Miejskiej Jedwabnego 24 kwietnia odbyła się w świetlicy wiejskiej w Karwowie.

Wybij swoją monetę



Okolicznościową monetę z miedzi lub aluminium, która może być także żetonem do sklepowego wózka, każdy może sobie własnoręcznie wybić w Domku Pastora w Łomży.

Najnowszym nabytkiem mieszczącego się tam Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej jest prasa, która umożliwia własnoręczne wybite pamiątkowych krążków. Na awersie jubileuszowej monety jest pierwszy znany herb Łomży, na rewersie logo 600-lecia i okolicznościowy napis. Prasa udostępniana jest wszystkim chętnym w Domku Pastora od 8.00 do 16.00.

Laureaci

konkursu

im. Jana Kulki

Prawie 280 zestawów z około 1 000 wierszy oceniali jury XVI Konkursu Poetyckiego im. Jana Kulki. I nagrodę zdobyła Paulina Pidzik (2 tys. zł) z Krakowa, II nagrodę (700 zł.) w Urszula Kuzińska, a trzecią (600 zł) Krzysztof Rejmer. Dwie równorzędne czwarte nagrody juror przyznało Małgorzacie Borzeszkowskiej i Luizie Lalliche. Nagrodę (1 000 zł) za najlepszy wiersz o Łomży odebrał Piotr Zemanek z Bielska Białej, który w 2014 r. był laureatem II nagrody i wówczas widział Łomżę pierwszy raz w życiu. Niezjący poeta Jan Kulka był organizatorem życia kulturalnego i literackiego w mieście m.in. sesji w 1981 r., poświęconej twórczości Czesława Miłosza „Być poetą”. W 1978 założył Łomżyński Klub Literacki i został jego prezesem.

Mural

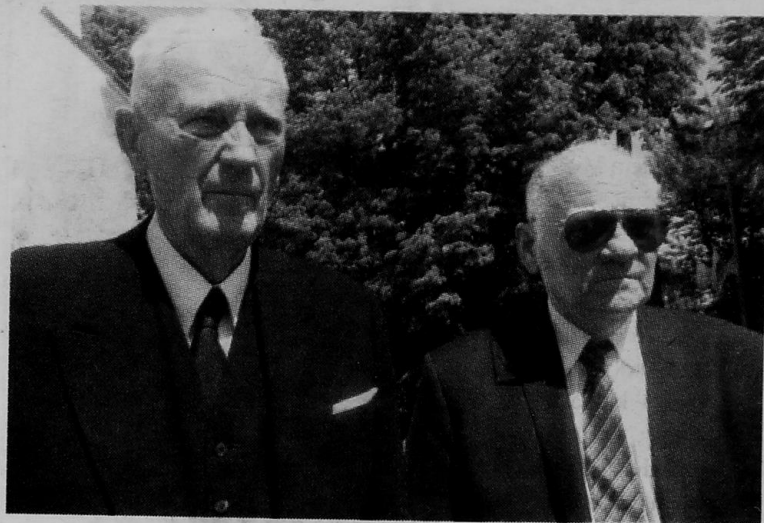
z Marszałkiem

Mural przedstawiający Marszałka Józefa Piłsudskiego powstanie w Łomży na ścianie bloku przy pl. Niepodległości 15. Do tworzenia muralu zaproszonych zostało 20 uczniów z 10 łomżyńskich szkół, którzy namalują go pod okiem i przy profesjonalnym wsparciu muralistów z Fundacji RoskoArt. Malowanie rozpocznie się 18 czerwca i potrwa do końca miesiąca. Pieniądze na łomżyńskie murale otrzymał Miejski Dom Kultury-Dom Środowisk Twórczych, który wystąpił o nie z wnioskiem do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pożegnanie ojca po 79 latach

„Drogi ojcze, z bratem i rodziną żegnamy cię, spoczywaj w mogile ze swoimi żołnierzami w mieście, w którym mieszkałeś i o które walcząc poległeś. Niech Polegli spoczywają w Pokoju! Cześć ich pamięci!”, mówił w piątek, 11 maja, nad grobem swojego ojca, dowódcy 1. komp. ckm. 71 Pułku Piechoty kpt. Władysława Dąbrowskiego jego syn Jerzy Dąbrowski (lat 83). Przy grobie ojca stanął także drugi syn Tadeusz Dąbrowski (lat 79) i rodziny braci.

Kpt. Władysław Dąbrowski walczył w bitwie o Zambrów 11 września 1939 roku. Został ranny, zmarł dwa dni później. Miejsca pochówku ojca Jerzy Dąbrowski szukał w Centralnym Archiwum Wojskowym, Instytucie i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, w polskim i niemieckim Czerwonym Krzyżu. Ostatecznie w odkryciu mogiły kpt. Dąbrowskiego we wsi Dmochy Wochy (gm. Czyżewa) pomogli zambrowianie, redaktor Krzysztof Dmochowski (portal zambrowiaczy.pl), który w tej wsi poszukiwał przodków swojej rodziny i historyk Jarosław Strenkowski. Mogiłą przez 78 lat i 4 miesiące (do dnia ekshumacji zwłok) opiekowała się rodzina Godlewskich ze wsi Dmochy Wochy. Ekshumację i badania DNA, które potwierdziły tożsamość, prowadził zespół pod kierunkiem dr. Andrzeja Ossowskiego z Zakładu Genetyki Sądowej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie



Synowie kpt. Władysława Dąbrowskiego przed kościołem w Zambrowie: Jerzy (z lewej) i Tadeusz Dąbrowscy



Pomnik pokryły wieńce

(o historii kpt. Władysława Dąbrowskiego pisaliśmy w poprzednim numerze w tekście „Pożegnanie bohaterów”).

W uroczystym pochówku bohaterów, zorganizowanym przez burmistrza Zambrowa Kazimierza Dąbrowskiego, z udziałem bp. łomżyńskiego Janusza Stepnowskiego, dowódcy 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej gen. bryg. Jarosława Gromadzińskiego,

dowódcy 18. Białostockiego Pułku Rozpoznawczego płk. Rafała Tomasa Lisa, kompanii honorowej z 18. Pułku Rozpoznawczego, uczestniczyły władze samorządowe województwa, powiatu i gmin oraz liczni mieszkańcy miasta. Uroczystość była hołdem oddanym wszystkim poległym w walkach, których bezimiennie mogiły nadal spotkać można na polach, przy rowach, w lasach. (M.T.)

Krople życia

Prezydent RP uhonorował Brązowym Krzyżem Zasługi Janusza Siemiona, dyrektora Centrum Kultury w Szczuczynie.

Janusz Siemion jako honorowy krwiodawca, oddał od 1987 r. 51 litrów krwi. Pierwszy raz w czasie służby wojskowej w Mińsku Mazowieckim.

„To było niesamowite uczucie, świadomość dzielenia się czymś bezcennym”, wspomina. W wojsku oddawał krew w czasie każdej wizyty ekipy do pobierania. Po wojsku pozostał honorowym krwiodawcą PCK w Grajewie, w Warszawie, w Białymstoku.

Między innymi jego krew ratowała życie białostockich niemowląt.

W 2011 roku wrócił do Szczuczyna. W następnym roku, pod wpływem sugestii kolegów krwiodawców, zaprosił do Szczuczyna krwiobus z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku. Swym pomysłem „zaraził” dyrektora Zespołu Szkół w Nieckowie Dariusza Koniecko. Krwiobus odwiedził raz w miesiącu na przemian obie miejscowości. Widok krwiobusu z Oddziału Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łomży na parking przed Urzędem Miej-



Janusz Siemion

skim wpisał się na stałe w krajobraz miasta. W 46 „akcjach poboru” 1088 ludzi oddało 490,6 litrów krwi.

Księgozbiór Butlera

Ponad 400 księzek przekazała rodzina zmarłego 17 listopada 2017 roku Tadeusza Butlera Powiatowej Bibliotece Pedagogicznej w Kolnie. Tadeusz Butler urodził się w 1925 roku w Kolnie, w czasie II wojny światowej był żołnierzem AK. Po wojnie skończył architekturę na Politechnice Gdańskiej, mieszkał i pracował jako architekt w Gdyni. Jest autorem projektu mogiły poległych pod Lemaniem na cmentarzu w Kolnie oraz pomnika AK. Wśród przekazanych księzek jest, między innymi, pozycja o Łomży z 1861 roku.

Dyżury seniorów

Członkowie Łomżyńskiej Społecznej Rady Seniorów będą co tydzień pełnić dyżury w Domku Pastora (ul. Krzywe Koło 1). Będzie można zgłaszać im wszystkie kwestie, których rozwiązanie ułatwi życie seniorom w mieście. Pierwszy dyżur w czwartek, 17 maja (godz. 11.00 – 12.30).

100 lat szkoły w Konarzycach

100 lat obchodzi Szkoła Podstawowa w Konarzycach (gm. Łomża). Uroczystości jubileuszowe z festynem rozpoczną się w sobotę, 19 maja Mszą Świętą w budynku szkoły (godz. 12.30).

Śniadowo strzela celnie!

Drużyna Gminy Śniadowo w składzie: wójt Rafał Pstrągowski, przewodniczący Rady Gminy Waldemar Malinowski i radni Grzegorz Podgórski, Piotr Baczewski, Tadeusz Baranowski, zwyciężyli w XIV Strzeleckim Turnieju Samorządowców, zorganizowanym z okazji Dnia Zwycięstwa.

Poetyckie wędrówki

Natalia Bieniek wierszem Kazimierza Przerwy-Tetmajera „Melodia mgieł nocnych” wygrała konkurs recytatorski, zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży. Drugie miejsce zajęli Amelia Aleksandra Turek i Patryk Szenk, a trzecie Julia Zarzycka i Sebastian Kozikowski. Wyróżnienia: Gabriela Chojnowska, Bartosz Korwek, Maria Polak, Natalia Puławska, Aleksandra Pyrcak, Paulina Rostkowska, Mikołaj Tarnacki i Karolina Zabielska.

POWIAT GRAJEWSKI

Wesoły Dzień Godności

Na scenie przy Klubie „Hades” w Grajewie występowały zespoły, animatorka prowadziła konkursy, w budynku czynna była wystawa prac wykonanych przez dzieci. Tak świętował Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją Zespół Szkół Specjalnych w Grajewie z uczniami Szkół Podstawowych nr 4 w Grajewie, w Słuczu, Danówku, grajewskimi przedszkolakami, uczestnikami Warsztatów Terapii Zajęciowej z Grajewa i Szczuczyna oraz Domu Pomocy Społecznej w Grajewie. Kolorowy Tabor ze Słucza z Alicją Tuzinowską wprowadził widzów w barwny świat Cyganów, wzruszał „Atomem miłości” Krzysztof Borowski, bawili skoczkiem „Terapia małżeńska” Adam Borawski i Paweł Ciemieniowski z opiekunem Radosławem Namowiczem. Do wspólnego śpiewania zaprosił Zespół „Szczuczyniaci”. „Kamień z napisem Love” zespołu „Tacy sami” był hitem.

Wiatr w skrzydłach...

279 ryczących motocykli przeprędkowało przez miasto po mszy polowej przed Urzędem Miejskim w Szczuczynie. Tak świętował otwarcie III Sezonu Motocyklowego „Moto Stars” ze Szczuczyna. Zjechali motocykliści zrzeszeni w klubach i amatorzy, którym bliskie są dwa kółka. Entuzjazm przyćmiewał rozsadek, na jednym z motocykli za kierownicą siedziała kolorowo ubrana mała dziewczynka, bez kasku. Motoryzacyjny spektakl przyciągnął publiczność, która uczestniczyła w zawodach i konkursach.

Wśród entuzjastów motocykli byli Ewa i Leszek Kaszetowie ze Szczuczyna.

Leszek ma Yamahę. To jego czwarty motocykl. Pierwszym był rosyjski IŻ z 1958 roku. Bywa na



Ewa i Leszek Kaszetowie

złotach w Żabim Oczku koło Ełku i w Mrągowie.

Ewa od dziecka uwielbia motocykle, ale jest wyłącznie pasażerem, bo ma prawo jazdy tylko na samochód. Obiecuje, że skończy kurs, zda egzamin i będzie jeździć własnym motocyklem. „To cudowna jazda, tylko na motocyklu czuję wiatr w skrzydłach”, mówi.

Grajewianie najlepsi



Zespół Pieśni i Tańca „Grajewianie” zdobył Grand Prix Festiwalu Folkloru w Zilele Maramuresului w Rumunii.

Będa ryby

10 kg narybku węgorza zostało wpuszczone do Jeziora Rajgrodzkiego.

Bieg Papieski

X Bieg Papieski i V Otwarty Biegu Świętego Jana Pawła II o puchar proboszcza parafii odbędzie się w piątek, 18 maja w Szczuczynie (start, godz. 11.00, park miejski).

Spotkanie z historią

Polskim Siłom Zbrojnym na Zachodzie i bitwie pod Monte Cassino będzie poświęcone spotkanie w Grajewskiej Izbie Historycznej w sobotę, 19 maja (godz. 19.00).

Koncert chóru

Na koncert Młodzieżowego Chóru Szkoły Chóralnej z Konakowa w Rosji zaprasza 19 maja (godz. 18.00, kościół) Centrum Kultury w Szczuczynie.

POWIAT KOLNEŃSKI



Sto lat mało jeszcze!

Setne urodziny obchodziła Stefania Kordal z Borkowa. Z życzeniami, kwiatami i okolicznościowym gratytonem odwiedzili Jubilatkę wójt gminy Kolno Józef Bogdan Wiśniewski, przewodniczący Rady Gminy Wojciech Jermacz i radny gminy z Borkowa, jednocześnie sołtys wsi Sławomir Cudnik.

„W imieniu własnym i mieszkańców gminy Kolno składam serdeczne gratulacje i podziękowania za trudny pracowitego życia. Pani osobiste doświadczenia wplecione w sto lat historii naszej Ojczyzny i regionu, to bogactwo doświadczeń i mądrości. Zapląta za ten dar niech będzie nasza pamięć, wdzięczność i szacunek”, mówił wójt Józef Wiśniewski, który przekazał Stefani Kordal listy gratulacyjne i życzenia od premiera i wojewody podlaskiego.

Stefania Kordal, która urodziła się w roku odzyskania przez Polskę niepodległości, jest również rówieśnicą powołanej w Borkowie Ochotniczej Straży Pożarnej i parafii Trójcy Świętej. Ma pięcioro dzieci, czterech synów i córkę oraz 12 wnucząt i 9 prawnucząt. Owdowiała, gdy dzieci były małe i wychowywała je sama. Mieszka z synem Marianem i jego żoną. Na zdjęciu: Stefania Kordal i jej goście.

Na szlaku zamek



Gminna Biblioteka Publiczna w Czerwonym (gm. Kolno) otrzymała 12 800 zł dotacji z Ministerstwa Kultury na realizację czytelniczego projektu „Kadry z przeszłości. Na szlaku krzyżackich i biskupich zamków”

Konserwacje kościół

Zarząd powiatu kolneńskiego przyznał po 10 tys. zł parafiom w Borkowie, Turośli i Grabowie na prace konserwatorskie w kościołach.

Można pływać

Remont pływalni za 760 tys. zł w Kolnie zakończony. Jest nowa wanna z hydromasażem dla 6 osób, wodny plac zabaw dla dzieci, strefa rehabilitacyjna.

Na ryby

Na otwarcie sezonu i zawody wędkarskie na stawie w Koźle zaprasza Koło PZW nr 85 „Energetyk” w Kolnie w sobotę, 19 maja. Zapisy, tel. 603 031 471.

Boża apteka

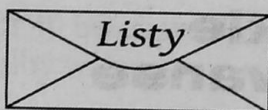
„Krew natury”

Indianie Ameryki Północnej nazywali owoce aronii „krwią natury”. Nie bez racji. Zawierają takie minerały, jak potas, fosfor, wapń, magnez, sód, żelazo, cynk oraz witaminy C, E, B3, B6, B2, B1, B9, A, K i sporo błonnika. Są skuteczne na stany zapalne, zapobiegają miażdżycy i powstawaniu zakrzepów, obniżają ciśnienie krwi, wzmacniają wzrok i układ odpornościowy organizmu, obniżają poziom cukru we krwi (ważne dla cukrzyków), poprawiają trawienie, wspierają wątrobę i trzustkę. Aronia nie jest polecane cierpiącym na chorobę wrzodową, nadkwasotę i zakrzepowe zapalenie żył. Owoce aronii można kupić, ale aronia jest idealną rośliną uprawną: nie ma wymagań glebowych, dobrze znosi mrozy, długotrwałe opady i okresowe susze, jest odporna na szkodniki i choroby. Potrzebuje jedynie dość dobrego nasłonecznienia.

Z owoców aronii możemy sporządzić sok aroniowy lub nalewkę.

Sok aroniowy, składniki: 3 l zimnej wody, 2 kg aronii, 1,5 – 2 kg cukru (lub mniej), 30 – 40 liści wiśni, odrobina kwasu cytrynowego. Aby pozbyć się specyficznego cierpkiego posmaku, warto najpierw owoce zamrozić. Po odmrózeniu należy je umyć, oczyścić z szypulek, umieścić w dużym garnku z liśćmi wiśni, zalać zimną wodą i gotować około 20 – 25 minut, co jakiś czas mieszając. Po zagotowaniu przecedzić otrzymany napój, dołożyć cukier oraz kwasek, zamieszać, a następnie przelać do szklanych butelek i pasteryzować około 15 min. Pić maksymalnie 1 szklankę soku dziennie.

Nalewka z aronii (tylko dla dorosłych), składniki: 1 kg aronii, szklanka cukru, 0,5 l wódki, 0,5 l spirytusu, 0,5 l płynnego miodu. Dokładnie umyte i osuszone owoce umieścić w miseczce, po czym je rozgnieść. Dodać cukier, odstawić całość na godzinę, aż aronie oddadzą sok. Przełożyć całość do słoika, dodać miód i alkohole. Tak przygotowaną miksturę zamknąć szczelnie i umieścić w ciemnym miejscu. Co kilka dni słoikiem energicznie potrząsać. Po 5 tygodni nalewkę przecedzić przez sitko, przelać do butelek i zamknięte odstawić w ciemne miejsce na 4 miesiące. Pić maksymalnie 50 g dziennie.



Lokalizacja targowiska

Nawiązuję do listu, opublikowanego w „Kontaktach” (nr 17/2018), w którym autorzy K. Zachodny i K. Modzelewski skarżą się na niegospodarność wójta gminy Zambrów oraz zarzucają bezczynność sołtysowi wsi Wądołki-Bučki.

Zacznę od tego, że pan K. Modzelewski nie jest mieszkańcem naszej wsi, a jedynie właścicielem działki, położonej w naszej miejscowości, którą niedawno kupił od pana K. Zachodnego. Pano wie, nie podpisałem się pod waszą petycją, ponieważ nie była ona zgodna z decyzją mieszkańców naszego sołectwa. Wszyscy zainteresowani budową targowiska przybyli na spotkanie i zostali szczegółowo zapoznani z planem inwestycji. Mieszkańcy z entuzjazmem przyjęli plan budowy targowiska, więc z Radą Sołecką podpisałem zgodę na jego powstanie w naszej miejscowości. Jako sołtys wsi Wądołki-Bučki mam obowiązek wspierać swoich mieszkańców i walczyć o ich potrzeby, a nie przeszkadzać i rzucać im kłody pod nogi. A przysłowiową kłodą na pewno była petycja. Autorzy listu twierdzą, że sołtys nic nie zrobił przez cztery lata. Przypominam, że przyczyniłem się do poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu w naszej miejscowości. Po zorganizowaniu spotkania z udziałem przedstawicieli gminy, powiatu oraz policji i przedstawieniu naszego problemu, skrzyżowanie zostało solidnie oznaczone znakami ostrzegawczymi i zostały postawione ograniczenia prędkości na terenie całego sołectwa.

Upominają się autorzy listu o plac zabaw dla dzieci. Jednak do tej pory nie wpłynął do mnie żaden wniosek, a liczba małych dzieci w naszej wsi jest znikoma. O ścieżce rowerowej rozmawiałem z wójtem gminy, któremu bardzo spodoba się ten pomysł. Autorzy piszą także o chodniku w naszej wsi. Poruszenie tej kwestii dowodzi, jak mało interesują się jej sprawami. Wszystkie formalności związane z budową chodnika i przy okazji nowego przystanku autobusowego, dawno zostały załatwione, jest wyłoniony wykonawca i chodnik będzie do końca czerwca.

Jeszcze słowo odnośnie wspomnianego w liście „piekła”. Tworzą je panowie K. Zachodny i K. Modzelewski i podsycają „ogień nienawiści” swoimi wypowiedziami na temat mieszkańców naszego sołectwa, wójta gminy Zambrów i sołtysa wsi.

Pozdrawiam wszystkich mieszkańców sołectwa oraz czytelników „Kontaktów”. Z wyrazami szacunku

Adrian Godlewski
sołtys wsi Wądołki-Bučki

Stach Konwa

Nie zapomniała Łomża Stacha Konwy
Dała mu godne miejsce na cokole
On nadal żyje w pamięci ludzkiej Kurp,
co za wolność oddał życie swoje.

Janusz Kulesza
Zambrów

(O wystawieniu Stacha Konwy na cokół pisaliśmy w tekście „Prostaczek na cokole”, „Kontaktach” nr 15/2018).

PiS psuje nawet Wikipedię!

Rządzącej partii nie wystarczy propaganda w TVP (dla przypomnienia: z założenia jest telewizją publiczną, a nie partyjną), zabrała się do propagandy w internetowej encyklopedii, czyli Wikipedii. Tu Instytut Zmian na zlecenie stworzonej przez PiS Polskiej Fundacji Narodowej zamieścił wpisy hasel, dotyczących Polski po angielsku, rosyjsku i hiszpańsku. Złamał przy tym główną zasadę Wikipedii, a mianowicie taką, że hasła, za które zapłacono, muszą być odpowiednio oznaczone. Chodzi o to, by czytający mieli świadomość, że wpis „sponsorowany” może być mało wiarygodny, a wręcz propagandowy. Można sobie wyobrazić wówczas hasła, dotyczące obalenia PRL, z których wynikać będzie, że dokonali tego bracia Kaczyńscy.

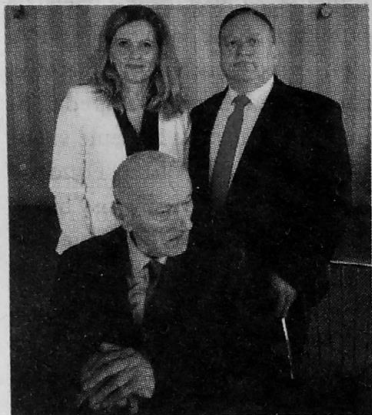
Andrzej Kubiatowski
Łomża

Koniec śmietnika pod Orlenem?

Po publikacji w „Kontaktach” dwóch listów Anny Tomaszewskiej (pochodzącej z naszego regionu mieszkanki Warszawy) w sprawie śmieci wokół stacji paliw Orlenu w Jakaci Dwornej, ich autorka poinformowała redakcję: „Wygląda na to, że w sprawie wysypiska przy Orlenie zareagował Białystok, bo pisałam w tej sprawie również do Urzędu Wojewódzkiego. > W odpowiedzi na pismo z 8 kwietnia 2018 r., dotyczące zanieczyszczenia terenu położonego przy stacji benzynowej w Jakaci Dwornej, gm. Śniadowo, uprzejmie informuję, że zaśmiecony teren został uprzątnięty. Mając na uwadze utrzymanie porządku w gm. Śniadowo Wójt Urzędu Gminy dołoży wszelkich starań aby efekt był zadowalający”, napisała Iwona Staniszevska, inspektor wojewódzkiego Wydział Rolnictwa i Środowiska Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Mam tylko nadzieję, że ten teren faktycznie został uprzątnięty”. Pani Anno, sprawdźmy i poinformujemy o wynikach naszych oględzin za tydzień.

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

100 lat Stanisława Nowackiego



100 lat skończył Stanisław Nowacki ze Święcka Wielkiego (gm. Wysokie Mazowieckie). Jubilat uczestniczył w uroczystej mszy świętej w Dąbrowie Wielkiej, a po nabożeństwie w spotkaniu z rodziną i znajomymi oraz z wójtem Krzysztofem Krajewskim i kierowniczką Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Iwoną Koc (na zdjęciu). Wójt z życzeniami przekazał mu listy gratulacyjne od premiera i wojewody podlaskiego.

POWIAT ZAMBROWSKI

Malarstwo w Labiryntcie

Na wernisaz wystawy Cecylii Sołtjan pt. Malarstwo zaprasza zambrowska Galeria Sztuki „Labirynt” (ul. Wyszyńskiego 2a) w piątek, 18 maja o godz. 18.00.

Kasa na bezpieczeństwo

30 000 złotych starosta zambrowski Robert Rosiak przekazał Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie na skokochron (18 300 zł) oraz środek pianotwórczy i specjalne rękawice. W tym roku władze powiatu z własnego budżetu przekazały już 49 000 zł zambrowskiej policji (24 000 zł na zakup radiowozy i 25 000 zł za dodatkowe patrole).

Nerwowy diler

3,5 g amfetaminy znaleźli zambrowscy policjanci u kierowcy (22 lata) z powiatu wysokomazowieckiego, zatrzymanego do kontroli drogowej fordą mondeo. Został przeszukany, bo na widok policjantów bardzo się zdenerwował. Stanie przed sądem.

Strażackie medale i awanse



W Dniu Strażaka w Wysokiem Mazowieckiem

Obchody Powiatowego Dnia Strażaka w Wysokiem Mazowieckiem były okazją, aby podziękować zasłużonym strażakom. Brązowy Medal „Za długoletnią służbę” otrzymał Piotr Pruszyński; Złotą Odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” – Zbigniew Zalewski, Srebrną Odznakę – Wojciech Mościcki, Brązowe Odznaki – Wioletta Szcześniak i Zenon Płoński; Złoty Znak Związku OSP RP – Stanisław Nowicki; Medal Hono-

rowy im. Bolesława Chomicza – Jan Dmochowski; Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – Andrzej Borecki, Brązowe Medale – Michał Netter i Sebastian Witkowski; a nagrodę pieniężną Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP otrzymał Radosław Maciuszko. Na wyższe stopnie awansowali: Piotr Święcki, Stefan Jabłoński, Adam Choiński, Dariusz Jamiołkowski, Malwina Roszkowska, Daniel Skłodowski i Patryk Wojtczuk.

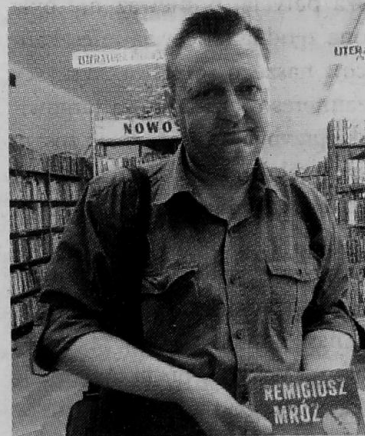
Polowanie na książki

„Co roku biorę udział w kiermaszu. Poszukuję i znajduję stare, peerelowskie kryminały i książki historyczne, które już nie są wznawiane. Czasami trafi się jakiś rarytas. W ubiegłym roku wykupiłem chyba wszystkie kryminały. Ciekawe na co trafię w tej edycji. Przyjdę pierwszego dnia”, zapowiedział Zbigniew Zalewski z Zambrowa.

Od lat jest stałym czytelnikiem Miejskiej Biblioteki Publicznej z kartą czytelnika nr 51. W domu ma dużą bibliotekę, choć przyznaje, że część książek oddał synowi Pawłowi, który również jest entuzjastą czytania. Syn prowadzi blog wczytany.pl, na którym zamieszcza recenzje nowości wydawniczych.

8 Kiermasz Taniej Książki w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zambrowie (ul. S. Wyszyńskiego 2) odbędzie się w dniach 21 – 26 maja. To okazja, aby kupić książkę za 1 – 2 zł.

„Na kiermaszu można trafić wydania encyklopedyczne, słowniki, pozycje w języku angielskim,



Zbigniew Zalewski na kiermaszu będzie szukał książek historycznych i kryminałów

skim, książki popularnonaukowe z różnych dziedzin. Niektórzy szukają starych serii >z kluczykiem<, >z jamnikiem<, różnych antykwarycznych. Najmniej jest książek dla dzieci, ale też się znajdują”, powiedział bibliotekarz Mariusz Korpalski.

Wystawiane do sprzedaży książki pochodzą od czytelników, którzy redukują swoje zbiory, oddając je Bibliotece. Za „zarobione” na kiermaszu pieniądze MBP kupuje nowości wydawnicze.

Pachnidła bez tajemnic



Na wykład dr Moniki Tomczyk „Pachnidła, czyli świat zapachu” zaprasza 21 maja (godz. 17.00, COKiS ul. Mostowa 6) Uniwersytet Trzeciego Wieku w Ciechanowcu.

Przeгляд w Szepietowie

Na XI Regionalny Przeгляд Orkiestr Dętych zaprasza GOK w Szepietowie, w niedzielę, 20 maja (godz. 16.00).

Międzypokoleniowy marsz

W VI Marszu „Nordic Walking”, zorganizowanym przez Uniwersytet Trzeciego Wieku w Wysokiem Mazowieckiem, poszło około 200 piechurów: dorosłych, uczniów, dzieci.

Medal z Bogut

Wręczenie Medalu Wiktora Godlewskiego, odbędzie się w czwartek, 17 maja (godz. 11.00), w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Bogutach-Piankach.

Krowy w sądzie



Akt oskarżenia przeciwko Elżbiecie G. z Zambrzyca Króli (gm. Rutki), która zagłodziła 18 krow, wpłynął do Sądu Rejonowego w Zambrowie. Przyznała się do winy, do sądu wystąpiła z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze.

Dzień Godności

Pod hasłem „Każdy potrzebuje miłości” III Powiatowy Dzień Godności Osób Niepełnosprawnych zorganizowali Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Długoborzu i Środowiskowy Dom Samopomocy w Zambrowie.

Na nowe książki

4 tys. zł na nowe książki otrzymała Biblioteka Szkoły Podstawowej w Porytem-Jabłoni.

Wyścigi w Szumowie

Wyścigi rowerowe o puchar wójta gminy Szumowo dla dzieci i dorosłych odbędą się 20 maja (godz. 13.30).

Gdyby niepełnosprawny miał i 40 braci, w Wielkiej Brytanii nikt nie śmiałby nawet zasugerować, że któryś miałby wziąć go do siebie. To jest obowiązek państwa!

Okrucieństwo

Przypadkowo natrafiłam na dyskusję o obowiązkach rodzeństwa względem dorosłego niepełnosprawnego brata lub siostry. Dowiedziałam się, że w Polsce, choć nie ma obowiązku prawnego opieki nad dorosłym niepełnosprawnym rodzeństwem, to jednak istnieje obowiązek alimentacyjny, wynikający z Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego.

To znaczy, że po śmierci rodziców obowiązek utrzymania spada z rodziców na dziecko, które musi utrzymywać nie swoje dziecko (tak, nie swoje, nawet jeśli jest to siostra, czy brat). Kto wymyślił to okrucieństwo i nadał mu status prawny?

W Wielkiej Brytanii, gdzie mieszkam od przeszło 40 lat i gdzie urodził się mój głęboko upośledzony syn, ten wariant przetrzucenia odpowiedzialności z instytucji państwowych na osoby prywatne byłby absolutnie niemożliwy. Przede wszystkim, ze względów prawnych, ponieważ to instytucje rządowe biorą na siebie prawny obowiązek zapewnienia jak najlepszych warunków opieki i leczenia osobie, która urodziła się z fizycznym lub psychicznym defektem. W praktyce różnie wygląda definicja określenia „najlepsze”, to jednak większa część opłat ponoszona jest przez gminy i władze lokalne, a rodzicielskie dopłaty (bo są to dopłaty, nie zapłaty) zależą od stopnia zamożności.

Często zdarza się, że starzy rodzice ze względów zdrowotnych nie mogą już dłużej pełnić opieki nad niepełnosprawnym dorosłym dzieckiem. I wtedy normalną rzeczą jest oddanie go do domu pomocy społecznej. Domów tych jest bardzo dużo, o różnorodnym profilu i specjalizujących się w różnych aspektach zespołów chorobowych: dla autystów, z zespołem Downa, zespołami schorzeń neurologicznych itp. Są przeważnie prywatne, ale wszystkie muszą być zakontraktowane przez brytyjską Kasę Chorych i regularnie nadzo-

rowane przez główną inspekcję, czuwającą nad utrzymaniem dobrych standardów opieki.

Za dożywotni w nich pobyt płaci gmina, a nie rodzice. Na opłaty odciąża się dodatek inwalidzki, który każdy niepełnosprawny otrzymuje od 18. roku życia. Rodzice dopłacają za jakieś ekstra wydatki, bo rezydenci mają małą sumkę tygodniowo na zakup przyborów higieny osobistej, ubrań czy wyjścia. W wyjątkowych tylko wypadkach całe finanse pokrywane są przez rodziców, którzy przypuszczalnie są milionerami. Po śmierci rodziców dorosły niepełnosprawny albo w dalszym ciągu rezyduje w domu opieki, albo władze lokalne znajdują mu szybko ośrodek, w którym mógłby zamieszkać, jeśli nie jest zdolny do samodzielnego życia. Nawet, gdyby miał i czterdziestu braci, to nikt nie śmiałby nawet zasugerować, czy któryś z nich nie chciałby wziąć go do siebie. To jest obowiązek państwa czuć nad niepełnosprawnym i koniec kropka. Chyba że ktoś z rodzeństwa na własne życzenie wystąpiłby o legalne

pozwolenia opieki nad upośledzonym bratem czy siostrą.

W krajach wysoko cywilizowanych istota demokracji polega na wyborze, a nie na przymusie. Tam nikt nie zmusza rodzeństwa prawnymi kruczkami do czegokolwiek, tam nikt nie doi z nich pieniędzy, tam nikt nie łamie im życia, nakładając „moralny obowiązek” do bycia odpowiedzialnym finansowo czy opiekuńczo za losy chorego brata lub siostry.

Owszem, jeśli zdrowy brat lub siostra ma czas i serce, może spełniać rolę „Anioła Stróża”, dogłądając zdalnie standardu opieki w zakładzie, dzwoniąc tam regularnie, dowiadując się o zdrowie, kondycję czy stan psychiczny.

Jako matka głęboko upośledzonego syna uważam, że moje zdrowe dzieci, rodzeństwo niepełnosprawnego brata, który toczył pianę z ust w padaczkowych atakach, który w przystępie furii i bólu atakował ich ciężkimi przedmiotami, który rozmażywał własne odchody po ścianach ich pokoju, który nie potrafił porozumieć się jednym prostym zdaniem, ja, matka, uwa-

żam, że moje zdrowe dzieci, tak jak i inne zdrowe dzieci, przeżywające głęboką i katastrofalną traumę codziennego życia swojej rodziny, patrzące na lzy i wyrwanie włosów swoich rodziców, patrzący na tragedie własnych chorych braci i siostr, powinny być otaczane szczególną troską. Bo są oni de facto dziećmi szczególnej troski.

Przepędźcie więc moralnych putracjuszy, kneblujących wolność wyboru klauzulą sumienia i podobnymi moralnymi knotami. Domagajcie się, aby państwo stało się naprawdę państwem opiekuńczym, ze sprawiedliwą legislaturą i dalekosiężnym widzeniem konsekwencji ludzkich wyborów. Domagajcie się zniesienia tego okrutnego prawa, że rodzeństwo niepełnosprawnych ma obowiązek alimentacyjny. To takie proste.

ANNA CHOLEWA-SELO

(Anna Cholewa-Selo jest dziennikarką, tłumaczką, autorką książki „Oswoić los”, w której opisuje losy własnej rodziny po tym, jak jej synek dostał diagnozę: rozległy guz mózgu. Życie rodziny legło wtedy w gruzach i rozpoczęła się walka o uratowanie chłopca).

Kłopoty syna gwiazdy disco polo?

W artykule „Ojciec lubi zielone oczy, a syn marihuanę” tygodnik „Echo Turku” poinformował, że policja zatrzymała Daniela Martyniuka (28 lat), syna gwiazdy disco polo Zenona Martyniuka z Grabówki koło Białegostoku, bo miał przy sobie narkotyki. Sprawę skomentował za pomocą Facebooka sam bohater tekstu: „Chciałbym zdementować plotki dotyczące mojego rzekomego zatrzymania przez policję. Chciałbym powiedzieć, że takie coś nigdy nie miało miejsca, osoby, które to wymyśliły, odpowiedzą za to, sprawa zostanie skierowana do sądu. Proszę także, aby nikt nie nękał mojej dziewczyny Eweliny Golczyńskiej, gdyż nic z tych rzeczy nie jest prawdą”.

„Po godz. 22.00 musieliśmy interweniować w jednym z domów, bo dwudziestoosmioletek zachowywał się niewłaściwie w miejscu zamieszkania swojej dziewczyny”, powiedział w rozmowie z „Faktem” aspirant sztabowy Mateusz Latuszewski z policji w Turku.

Policjant jednak nie chciał zdradzić, co dokładnie robił i czy chodziło o syna słynnego piosenkarza. Chłopak miał przyjechać po swoją dziewczynę białym porsche, ale osiemnastolatka była w trakcie matury, dlatego jej rodzice nie byli zadowoleni. Gdy policja przyjechała na miejsce, okazało się, że miał on przy sobie marihuanę.

„Przy zatrzymanym mężczyźnie policjanci znaleźli niewielką



Daniel Martyniuk zdementował doniesienia na temat jego rzekomego zatrzymania przez policję.
Fot. Facebook.com/daniel.martyniuk.39

ilość narkotyku. Został zatrzymany na noc. Usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Co do zarzutów w sprawie jego zachowania, wciąż toczy się postępowanie”, wyjaśniał funkcjonariusz.

Spalił mi zboże!

W szkole byliśmy kolegami, nawet przyjaciółmi. Mieszkaliśmy w tej samej miejscowości. I ja i on zostaliśmy na gospodarce. Ożeniłem się, przejąłem ziemię od ojca. I on się ożenił, i usamodzielniał. Nie za często, bo czasu na to nie było, ale spotykaliśmy się. W pewnym momencie zauważyłem, że zachowuje się nie tak, jak dawniej. Gdy zobaczył moją żonę w nowej sukience, przy nas zwymyślał swoją, że nie umie się ubrać. Gdy mój syn wygrał z jego synem w strzelanych zabawowo „karnych” na podwórku, omal swego chłopaka nie uderzył w twarz. Gdy zmieniłem starego fiata na lanosa, natychmiast zmienił swoją niezłą jeszcze skodę na volkswagena. Wyraźnie ze mną rywalizował. Potem już było coraz gorzej. Choć radził sobie naprawdę dobrze i często chwaliłem go za to, czy za tamto poczułem, że mi zazdrości. Szybko przerodziło się to w skrywaną zawiść. Kiedy zaczynała być niemal jawna, zacząłem go unikać, ale nie zrywałem kontaktów. Po czasie mogę powiedzieć, że zupełnie ustały, on zaczął mnie unikać. Bo jak inaczej odebrać fakt, że dość często powoli przejeżdża koło mojego podwórka albo pola, ogląda, ale się nie zatrzyma. Z czasem zaczęło do mnie dochodzić od ludzi, że wygaduje o mnie niestworzone rzeczy. Wszystko mi się układało, byłem zadowolony, więc machałem na to ręką. No i stało się. Gdy któregoś roku na wiosnę kupiłem kombajn, z zawiści nie wytrzymał. Kiedy któregoś dnia pojechałem na dzierżawioną ponad 2 kilometry działkę obejrzeć, jak rośnie pszenżyto, nie wierzyłem oczom! Prawie półtora hektara zboża zostało spalone przez oprysk. Ktoś musiał sobie zadać roboty, bo na całym polu nie było śladu traktora, tylko chodzenia. Czyli ktoś chodził z ręcznym opryskiwaczem. Na kilku kretowiskach znalazłem wyraźne ślady podeszwy buta. Miały dość oryginalny wzór. Nie wiem dlaczego, ale od razu pomyślałem, że zrobił to mój „kolega”. Bez zastanawiania się wsiadłem do samochodu i pojechałem do niego. Gdy mnie zobaczył, wyraźnie się zmieszał. Bez wstępów zapytałem: „Dlaczego to zrobiłeś?”. Nie powiedziałem



Mor-dercza za-wiść

o co chodzi, a on zapytał: „Dlaczego uważasz, że to ja?”. „Mam dowody”, zablefowałem, odwróciłem się i odszedłem. Kiedy byłem już w furtce, spytał: „Co chcesz z tym zrobić?”. Odpowiedziałem: „Pójdę na milicję”. Podbiegł do mnie i ze spuszczoną głową wyszeptał: „Zaczekaj chwilkę”. Pobiegł do domu, za chwilę wyszedł, podszedł do mnie, z kieszeni wyciągnął zwitek banknotów i podając mi wyszeptał: „Nie chodź nigdzie, weź”. Odepchnąłem jego rękę, powiedziałem, że nie pójdę, nie chcę jego pieniędzy i nie chcę go znać!

Po roku wyjechał do Ameryki. Po dwóch ściągnął tam żonę z dziećmi. Pięć lat później przyjechał sprzedać ziemię. Przydałaby mi się, poszedłem więc i powiedziałem, żeby sprzedał mnie, lepiej zapłacę, niż inni. Popatrzył na mnie z tłumioną złością i odpowiedział „Sprzedam wszystkim, ale nie tobie!”.

Krzysztof spod Wysokiego Mazowieckiego

Urwał głowy gołębiom!

Od zawsze hodowałem i do dziś hoduję gołębie. Kiedyś jeździłem z nimi na wystawy, puszczałem na loty, zdobywałem tytuły. To dopiero była radość. Zwłaszcza, że miałem kolegę, tak samo stukniętego na punkcie gołębi. Prawie codziennie oglądaliśmy to jego, to moje, gadaliśmy o nich godzinami, ra-

zem jeździliśmy na wystawy, razem puszczałyśmy nasze pocztowe na przeloty.

Kiedy któregoś dnia wszedłem do gołębnika, prawie padłem trupem! Wszystkie 44 leżały na jednej kupce na podłodze, na drugiej ich głowy! Pobiegłem do kolegi, bo pomyślałem, że i jego mogło spotkać to samo. Nie było go, ale jego gołębie siedziały na dachu. Odetchnąłem, poszedłem na policję i pojechałem na noc do brata na wieś, żeby nie patrzeć na puste niebo nad gołębnikiem. Nie wierzyłem, że policja znajdzie mordercę moich gołębi, więc tym bardziej zaskoczyło mnie, gdy następnego dnia pojawił się mundurowy i powiedział, że mają go. Że to..., przyznał się. Zatkano minie. Krzyknąłem, że to niemożliwe, to mój przyjaciel, kocha gołębie i nie zrobiłby im krzywdy. Policjant zaczął się śmiać. „On, on. Nie mógł już wytrzymać, że pana gołębie są lepsze, a dobił go jakiś ostatni przelot. Bo pański z niego wrócił, a jego nie”.

Marek z Zambrowa

Ojciec komunista, żona puszczańska!

Pieniądze ma, samochód nowy, na pewno nakradł!

A łun jest ustawiony, bo jego dziadek z ruskimi kiedyś interesy robił, to tera ma.

Ten wiecznie zadowolony, bo ćpia jak koala eukaliptus.

Coś mu się udało/ układa mu się, na pewno miał znajomości.

A nawet jak nie ma się o co przyczepić, to można coś dodać od siebie, od serca, a plotka powtórzona kilka razy zaczyna krążyć w społeczeństwie i zdawać się prawdą.

No, my, Polacy, zawsze wiemy lepiej, zawsze mamy gorzej niż inni, zawsze mamy mniej od sąsiada. Nie wszyscy, większość.

Sąsiad kupił nową furę super, tyle czasu tyrał, odkładał, zasłużył sobie! Gdzie tam! Nakradł, interesy lewe kręcił, kogoś oszukał! Nieważne, że zostały mu jakieś raty do spłacenia albo odżałował sobie czegoś innego. Taki sąsiad nie może być bohaterem. Ma więcej, trzeba mu dokuczyć, wyśmiać, wywlec jakieś brudy (albo je stworzyć na potrzeby sytuacji), trzeba dopowiedzieć swoje.

Koleżanka z pracy/ szkoły to zaj...bista du...a. Ma fajne nogi, ma niezły cyc. Faceci będą patrzeć przychylnie. Ale inna kobieta przeważnie wyleje pomyje. Nogi może i ładne, ale cera nie taka, włosy nie halo. Powodzenie ma, puszczańska na pewno. Faceta ma, a pewno i tak lata na boki. A głupia to już z całą pewnością, bo ładna to mądra nie może być. A zresztą, jaka tam ona ładna, taka sobie, tylko szefowi obrabia to i chody ma.

Ach! Zapomniałabym, jeszcze fałszywość! Stary, ale masz super furę (w domyśle: a żeby ci tak główniarze na parkingu kluczem w nocy przerysowali, gnoju!) Kochana, jak świetnie wyglądasz! (w domyśle: a żeby ci wrona na ramię nawaliła to ci nie powiem, choćbyś tak chodziła cały dzień, tłusta świniou).

Całe życie narzekanie, że nic się „tu” nie dzieje. Jak się coś dzieje, nie pójść, bo i tak nic ciekawego nie będzie. Jak ktoś coś zrobił dla innych, wyśmiać go, bo głupi, że mu się chce. Jak nikt nic nie robi, marudzić, ale samemu du...y nie ruszyć. Jak coś komuś nie wyszło, zacierać łapki z radości, jak wieściorka na orzeszka. Jak wyszło, powiedzieć, że ojciec komunista, wujek złodziej, a on pewnie ukradł, bo patologia. Płacz i rozpacz, że roboty nie ma, jak jest to kręcić mordą, że po podstawówce chciałoby się nie narobić, a chociaż ze trzy koła zarobić... I tak dalej i tak dalej...

Celebrytka z Łomży

Jakub Waga ma swój pomnik w Łomży, pozostawił uczone księgi i listy pisane do brata Antoniego. Wydobyłem z nich temat bolesny, czyli powstanie styczniowe 1863 roku

Jedynak

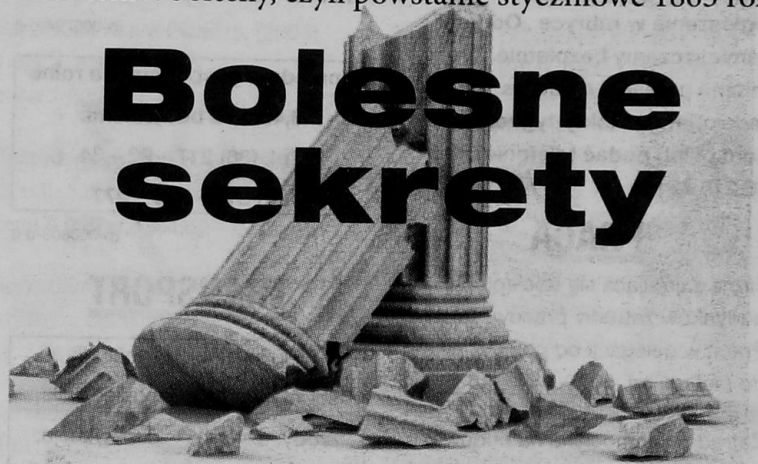
Władysław Waga, syn Jakuba i Kornelii z Romanów urodził się w Łomży 1 czerwca 1838 roku. Z listów ojca wynika, że chłopiec pobierał z powodzeniem nauki w miejscowej szkole, celując w języku francuskim. Niestety, od młodu był słabowitego zdrowia mimo niezłych warunków pobytu w Łomży i zdrowego powietrza w stryjecznym Grabowie.

Pierwsze kłopoty zaczęły się ze zdegradowaniem gimnazjum łomżyńskiego do statusu szkoły powiatowej. Skromne fundusze nie pozwalały na umieszczenie syna na stacji w Warszawie, a nadto mamie trudno byłoby rozstać się „z jedynym dziecięciem”. Pobierał więc Władek nauki prywatnie, dojrzewał, zaczął pisać wiersze. Ostatecznie zamiast na studia do Warszawy pojechał na służbę oficjalisty w majątku dworskim. Nudził się jednak, błagał Józefa Ignacego Kraszewskiego o posadę w „Gazecie Codziennej”. O ojcu napisał z przekąsem, że ten zajęty jest urzędem inspektora szkolnego i zielnikiem, a nie „biednym chłopcem”.

Niezbyt dokładnie wiemy, jakimi ścieżkami trafił Władysław Waga do spisków warszawskich i stał się wielbicielem „czerwonego” Ludwika Mierosławskiego. Zanosilo się właśnie na nowy zryw Polaków, trzeba więc było przygotowywać kadry wojskowe. Waga junior wzorem wielu rówieśników pojechał w 1861 roku do Paryża, uczęszczał na kurs, następnie do Polskiej Szkoły Wojskowej w Genewie. Spotykał tam sławnych rodaków, ocierał się o intrygi, opanował na tyle dobrze język włoski, że mógł słuchać wykładów na uniwersytecie we Florencji. Według ustaleń Krystyny Kowalskiej był szczęśliwy, żył ubogo.

Jakub Waga w liście z 28 listopada 1862 roku pisał do brata Antoniego: „Co do mego Władka, ten od miesiąca bawi we Florencji i obrał sobie to miasto za dłuższy pobyt już to z powodu, że tam niemało znajduje się Polaków, a między innymi pan Lenartowicz”. To był Teofil Aleksander Lenartowicz, poeta wierny ideałom romantycznym i niepodległościowym.

Bolesne sekrety



Powstaniec

W liście z 10 marca 1863 r. Jakub Waga żalił się Antoniemu. Doszła go bowiem niemiła wiadomość o wyjeździe syna z Florencji. „Po dwakroć mu polecałem, aby siedział na miejscu i nie przybywał do kraju dopóki go sam nie wezwę. Wszystko to jak widać było głosem wołającego na puszczy. Niechaj więc dzieje się wola Boża, skoro inaczej być nie mogło. Pisał on do nas ze Szwajcarii, następny list z Wiednia, w końcu trzeci z Krakowa, dokąd przybył w ostatnich dniach lutego i odtąd nie mamy żadnej od niego wiadomości. Przeczuję smętne następstwa i mocno jestem skłopotany”.

Władysław Waga został adiutantem płk. Aleksandra Waligórskiego i w składzie małego oddziału przeprawił się za Wisłę ma tereny zaboru rosyjskiego. Tu nie nawojował się długo, 18 marca niefortunny dyktator Marian Langiewicz stoczył bitwę pod Grochowiskami i zrezygnował z dalszego dowodzenia. Władysław powrócił do Krakowa, szczęśliwie kilka miesięcy pozostawał na wolności. Był rozgoryczony, za dużo widział postaw nikczemnych wśród polityków, za dobrze wiedział jaki jest los powstańców. Pisał więc: „Za dawne grzechy i jasne kontusze/ na szubienicy giną jasne dusze”.

W listopadzie 1863 r. młody łomżanin znalazł się w więzieniu i tu dała znać o sobie gruźlica. Ojciec ze względu na cenzurę napisał tylko o Władku, że „kilkumiesięczne przebywanie w zamknięciu i samotności, równie jak licha strawa, szkodliwie na zdrowie jego wpłynęły”.

Błagał syna po uwolnieniu, by ten jak najszybciej „wyjechał z tego niewdzięcznego miejsca i w la-

godniejszym klimacie osiadł”. Tak się stało choć ze zwłoką, Władysław osiadł najpierw we włoskim Turynie, a stąd pociągnął do Neapolu. Towarzyszący mu poeta Adam Asnyk potwierdził, że ma obok siebie jednego znajomego „i to suchotnika”. Obaj wynajęli mieszkanie z widokiem na Capri, delectowali się zapachem i smakiem wina z tej wyspy miłości. Były to jednak krótkie chwile radości, brakowało pieniędzy i dobrych wieści, powtarzały się natomiast coraz dokuczliwsze krwotoki, chory niemal nie wstawał już z łóżka.

Bestialstwo

W listach z września i grudnia 1863 r. Jakub Waga opisał bratu, który wciąż podróżował po Europie i Egipcie, tragiczną sytuację w kraju.

„Rozwścieklony nasz wróg odwieczny dopuszcza się tak wyszukanych zbrodni, jakich przykłady w żadnej kronice świata nie znajdziesz, morduje jawnie i skrycie osoby często zupełnie niewinne. Nie ma zresztą rodziny, któraby nie okryła się smutkiem i żalobą po stracie drogich sobie osób”.

Cios spadł i na rodzinne Grabowo. Kazimierza, syna Feliksa, młodszego brata Jakuba, „stosowanie do wyroku dzikiego wywieziono do Tobolska na lat 12, aby tam w kopalniach syberyjskich na ciężkiej robocie resztę życia zmarnował; zabrano mu przytem cały jego majątek według najściślejszego znaczenia tego wyrazu. Jedyną jego winą było, że zgłodził partyzantom, którzy do niego przyszli dostarczyli żywności...”

To jednak nie koniec tragedii. W literaturze powtarza się informacja, że Feliks Waga „dla ratowania majątku powiadomił Rosjan

o ukrywaniu się w lasach grabowskich oddziału powstańczego pod dowództwem inspektora policji z Suwałk, Polikarpa Bugielskiego. 10 maja 1864 r. oddział rozbito, a Bugielskiego 14 maja rozstrzelano w Szczuczynie. Wagowie nie byli rewolucjonistami, byli jednak polskimi patriotami. Postępek Feliksa nie mógł być dobrze widziany”, pisała K. Kowalska w tomie „Rodzina Wągów w kulturze polskiej”.

Zbolały emeryt Jakub pisał z Łomży: „Prawie cała Łomża w przeszłym miesiącu aresztowana została, lecz gdyby tylko na samym areszcie się skończyło, to byłoby pół biedy. Ponieważ od tego i kobiety nie są wyjęte, przeto żona moja zniewolona była wymknąć się z Łomży i wyjechać do Grabowa zostawiając dom na boskiej opatrzności”.

Śmierć

Adam Asnyk z poświęceniem doglądał w Neapolu Władysława Wagę, zdobywał pieniądze i leki. Stan zdrowia łomżanina tak dalece się pogarszał, że w prasie polskiej pojawiły się w grudniu 1864 r. notatki o jego śmierci. Można się domyślać, jak tę wiadomość przeżywali rodzice. Władysław jednak przetrwał kryzys, znów pisał wiersze, przesłał do najbliższych listy. Ze względu na klimat, a może i odległość od Polski, pojechał na północ Włoch. Tam podążyła z Łomży matka. Zrobiła to w tajemnicy, pod pozorem wyjazdu na leczenie. Kłamstwo powtórzył i Jakub w liście do Antoniego, narzekając przy okazji na wprowadzenie przez Rosjan kontroli korespondencji.

21 czerwca 1865 r. ton listu Jakuba Wagi znów był radośniejszy. Władek zdołał napisać sam kilka zdań. Donosił do Łomży, że już może przejść się po izbie i w krzesło posiedzieć.

Niestety, dwa dni później Władysław zmarł.

Jakub Waga zakupił w Warszawie dwie marmurowe tablice do kościołów w Łomży i Grabowie z napisem: „Pamięci Władysława Wagi urodz. w Łomży d. 1 czer. 1838, zmar. w Pizie d. 23 czer. 1865”.

Żadna z nich się nie zachowała.

ADAM DOBRŃSKI

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00083/18-o-i)

FINANSE

Pożyczki. Tel. 500 – 547 – 057

(fak.00023/18-o)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam mieszkanie po remoncie,
do wprowadzenia, 48,38 m². Cena
215 000 zł do negocjacji, obejmuje
wyposażenie i umeblowanie.
Tel. 503 – 014 – 869

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przelać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Firma zajmująca się dociepleniami
budynków zatrudni pracowników.
Praca w delegacji od poniedziałku
do piątku. Tel. 500 – 047 – 163

(fak/sms)

Zatrudnię pomocnika na budowę.
Wyjazdy pon. – pt.
Tel. 579 – 593 – 939

(fak/sms)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00068/18-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przelać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór z
podwórka. Dzwonić, pisać smsa
– oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Sprzedam las, 1 ha.

Tel. 600 – 062 – 532

(p-000794-o-i)

Sprzedam gospodarstwa rolne

3,40 ha z budynkami.

Tel. (86) 217 – 92 – 34

lub 518 – 273 – 277

(p-000803-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki – klimatyzacja,
DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice

– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00032/18-o-i)

USŁUGI

Oferuję usługi cyklinowania podłóg
drewnianych oraz schodów.

Dogodne terminy.

Tel. 604 – 283 – 643

(fak/sms)

Pomoc drogowa.

Tel. 514 – 805 – 123

(p-000800-o-i)

Wykonuję usługi korekcji racic

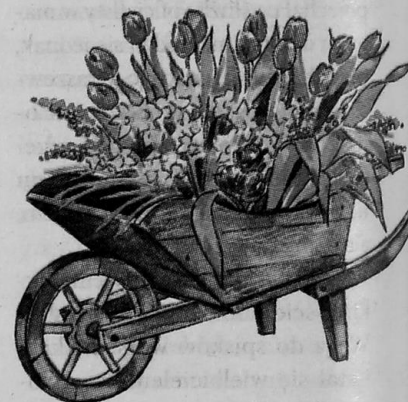
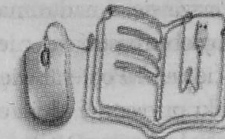
bydła. Tel. 516 – 321 – 040

(p-000801-o)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

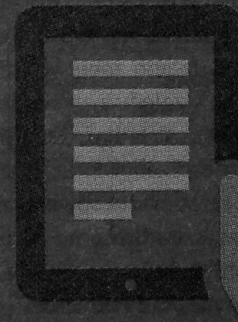


Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

e-kontakty

wydanie elektroniczne
identyczne z wydaniem
papierowym na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Skoda Felicja, (1998),
1.3, stan techniczny dobry,
cena 1 950 zł, tel. 691 - 332 - 377
(o/b)

Sprzedam Mercedes Klasy A,
(1998), kolor czarny, silnik 1.4,
benzyna, szyberdach, elektrycznie
ustawiane lusterka, elektryczne
szyby, cena 4 200 zł do
uzgodnienia, tel. 509 - 149 - 910
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5,
(1998), 1.9 tdi, 110 KM, sedan,
kolor granatowy, pełna opcja,
climatronic, alufelgi, cena 4 000 zł,
tel. 665 - 826 - 214
(o/b)

Sprzedam Fiat 126 P, (1990), stan
idealny, cena 5 600 zł,
tel. 697 - 513 - 173
(o/b)

Sprzedam Rover 200, (1999), 1.4
benzyna + gaz, 3-drzwiowy,
srebrny metalik, przebieg
139 000 km, stan techniczny dobry,
księga serwisowa, przegląd i OC
do 09.2018 r., cena 3 900 zł,
tel. 505 - 827 - 593
(o/b)

Sprzedam motor Romet Division
249, stan dobry, nowy akumulator,
po wymianie płynów, cena 2 700 zł,
e-mail: jony171@op.pl,
tel. 602 - 774 - 263
(o/b)

Sprzedam Peugeot Expert, (2003),
silnik 2.0 HDI, 94 KM, przebieg
230 000 km, cena 5 700 zł do
uzgodnienia, tel. 504 - 439 - 031
(o/b)

Sprzedam Opel Combo, (1993), 1.7,
cena 1 500 zł, tel. 733 - 049 - 437
(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, (2002), 2.0
dti sedan, stan bardzo dobry, ładne
opony, cena 7 700 zł,
tel. 798 - 160 - 193
(o/b)

Sprzedam Daewoo Lanos, 1.5 8v
z gazem, w bardzo dobrym stanie,
na wyposażeniu wspomaganie,
elektryczne szyby, ABS,
cena 2 900 zł, tel. 505 - 597 - 120
(o/b)

Sprzedam Xsara Picasso, (2004),
1.6HDI, szary metalik,
cena 7 500 zł, tel. 660 - 636 - 023
(o/b)

Sprzedam Lublin FS, wywrotka,
(2003), 2.5 diesel lub zamiana,
cena 9 900 zł, tel. 660 - 636 - 023
(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2000), 1.6
z gazem, cena 5 900 zł,
tel. 504 - 227 - 407
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 2,
(1991), 1.3, stan bardzo dobry,
cena 2 500 zł, tel. 516 - 378 - 876
(o/b)

Sprzedam Ford Galaxy, (1999), 1.9
diesel, zarejestrowany,
ubezpieczony, w całości lub na
części, wszystkie części sprawne
oprócz skrzyni biegów,
cena 2 700 zł, tel. 888 - 716 - 140
(o/b)

Sprzedam przyczepkę
samochodową, cena 2 100 zł,
tel. 513 - 371 - 707
(o/b)

Sprzedam Skoda Roomster, (2008),
1.4 tdi, po wymianie kompletnego
rozrządu, zawieszenia, olejów,
filtrów, płynów, bez wkładu,
cena 14 500 zł, tel. 886 - 776 - 454
(o/b)

Sprzedam przyczepkę
samochodową Sam, wymiary
170x100, zarejestrowana,
opłacona, cena 1 300 zł,
tel. 660 - 529 - 185
(o/b)

Sprzedam Mercedes 123, (1983),
cena 5 000 zł, tel. 661 - 841 - 996
(o/b)

Sprzedam Mazda 6, (2003), 2.0D,
sedan, bogate wyposażenie,
cena 8 500 zł, tel. 504 - 044 - 924
(o/b)

Sprzedam Volvo FL 6, (1990),
skrzyniowy, kabina sypialna, silnik
po remoncie, cena 12 500 zł,
tel. 504 - 044 - 924
(o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową
Brustner, (1985), zarejestrowana,
cena 4 100 zł, tel. 660 - 529 - 185
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan,
(1996), 2.0 benzyna + gaz, hak,
cena 5 700 zł, tel. 518 - 369 - 906
(o/b)

Sprzedam lawetę samochodową
Niewiadów, zarejestrowana,
cena 3 700 zł, tel. 500 - 694 - 890
(o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową
na kołach, długość 6 m,
nierzestrowana, cena 3 500 zł,
tel. 518 - 524 - 903
(o/b)

Sprzedam Skoda Superb, (2015),
2.0 TDI, pierwszy właściciel,
stan idealny, cena 69 900 zł,
tel. 507 - 960 - 008
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, 2.0
TDI, 170 KM, pierwszy właściciel,
salon Polska, stan idealny,
cena 41 000 zł, tel. 507 - 960 - 008
(o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (1996), 1.4
benzyna, okolice Czyżewa,
cena 1 800 zł, tel. 609 - 622 - 738
(o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową
Masterland, stan bardzo dobry,
cena 10 000 zł, tel. 503 - 974 - 093
(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia II, (2007),
pełne wyposażenie, nowe opony,
hak, długie opony, cena 17 000 zł,
tel. 572 - 021 - 566
(o/b)

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Ford Mondeo, (1998),
sedan, 2.0 z gazem, w dobrym
stanie, wszystkie opłaty aktualne,
cena 2 100 zł, tel. 514 - 263 - 600
(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, 2.2,
diesel, w bardzo dobrym stanie,
auto bogato wyposażone, bez
żadnego wkładu finansowego,
wszystkie opłaty aktualne,
cena 8 300 zł, tel. 797 - 292 - 013
(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2003), 1.8
tdi, na zwykłej pompie w dobrym
stanie, kolor biały, kombi, siadasz
i jedziesz, bez żadnego wkładu,
cena 3 000 zł, tel. 504 - 688 - 724
(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia Tour,
(2008), 1.6 benzyna + gaz, pierwszy
właściciel, z salonu polskiego, dwa
komplety opon, cena 15 900 zł do
uzgodnienia, e-mail: merec1978@
gmail.com, tel. 531 - 049 - 404
(o/b)

KUPON **BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH**

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Zakład Mechaniki Pojazdowej
Szczepan Grodzki

– mechanika samochodowa
– elektronika samochodowa
– wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fab. 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam zagrabarkę 7, stan dobry, cena 1 000 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam jagnięta rasy mięsnej, Gmina Śniadowo, cena 11 zł za kg, tel. 510 - 173 - 043

(o/b)

Sprzedam dmuchawę poziomą do siana z kompletem rur, Gmina Śniadowo, cena 300 zł, tel. 510 - 173 - 043

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1987), docisk sprężynowy, plastikowe lejki, oryginał, cena 2 850 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 2-osioły, na resorze, (1988), stan bardzo dobry, cena 3 750 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam dojarę przewodową Alfa Laval, 30 m, cena 10 500 zł, tel. 786 - 299 - 601

(o/b)

Sprzedam wał korbowy do ciągnika C-360, cena 900 zł, tel. 796 - 091 - 852

(o/b)

Sprzedam wirówkę do mleka, cena 750 zł, tel. 796 - 091 - 852

(o/b)

Sprzedam siewnik talerzowy Bomet, (2014), 100% sprawny, gotowy do pracy, długość 3 m, cena 9 000 zł, tel. 509 - 974 - 069

(o/b)

Sprzedam siano w belach z poprzedniego roku, pod dachem, okolice Grajewa, cena 65 zł, tel. 504 - 911 - 015 lub 573 - 232 - 665

(o/b)

Sprzedam żyto dobrej jakości, okolice Grajewa, cena 45 zł, tel. 504 - 911 - 015 lub 573 - 232 - 665

(o/b)

Sprzedam jałówki hodowlane cielne, ras mlecznych, sprowadzane z Holandii, cena 5 400 zł za sztukę, tel. 509 - 974 - 069

(o/b)

Sprzedam jałówkę NCB, wycielenie początek lipca, cena 5 500 zł, tel. 510 - 462 - 471

(o/b)

Sprzedam słomę ze stodoły, 24 sztuki, cena 60 zł za sztukę, tel. 519 - 086 - 177

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę, 20 bel, cena 50 zł za sztukę, tel. 519 - 086 - 177

(o/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną, termin początek czerwca, cena 5 200 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę, bele, 50 sztuk, cena 80 zł, tel. 724 - 457 - 262

(o/b)

Sprzedam ciągnik T25, (1980), nowe opony, akumulatory, oryginał, cena 10 000 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma, (1998), z małego gospodarstwa, stan bardzo dobry, cena 10 500 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, (1988), pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, cena 6 500 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam wentylator do siana, cena 1 200 zł, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz 1 000 litrów, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam brukwiarkę do warzyw, cena 500 zł, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam podwozie przyczepy samozbierającej, cena 2 500 zł, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam przyczepę Autosan, (1990), zarejestrowana, koła 11, cena 9 200 zł, tel. 512 - 824 - 741

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360 3P, (1989), pierwszy właściciel, 3 500 mth, w oryginale, cena 19 500 zł, tel. 512 - 824 - 741

(o/b)

Sprzedam jałówkę, wysokocielną, czarno-biała, termin wycielenia 25 maja, cena 4 000 zł do uzgodnienia, tel. 510 - 586 - 490

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor K-25, (1967), silnik i skrzynia pracują idealnie, podnośnik działa bez zarzutu, komplet zaczepów, posiadam różne części do tego ciągnika, cena 5 500 zł, tel. 888 - 716 - 140

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, cysterna 1 650 litrów, cena 12 000 zł, tel. 724 - 457 - 262

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, 400 litrów, sprawny, cena 650 zł, tel. 500 - 694 - 890

(o/b)

Sprzedam brony 5-polowe Unia Grudziądz, cena 900 zł, tel. 665 - 741 - 797

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360, (1987), stan bardzo dobry, z kabiną, cena 17 800 zł, tel. (86) 273 - 21 - 02 lub 733 - 653 - 595

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, bardzo dobra jakość, cena 100 zł za sztukę, tel. (86) 274 - 12 - 03 lub 518 - 237 - 853

(o/b)

Sprzedam wialnię, fabryczna, zielona, cena 750 zł, tel. 797 - 766 - 740

(o/b)

Sprzedam sadzarkę, polska, czerpakowa, stan bardzo dobry, cena 700 zł, tel. 797 - 766 - 740

(o/b)

Sprzedam cielniczkę mięsną BB, 3-tygodniowa, cena 800 zł, tel. 724 - 457 - 262

(o/b)

Sprzedam pług obrotowy Rabeverk, 2-skirowy, cena 1 800 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne do strzyżenia owiec, cena 400 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, pierwszy właściciel, wykopał około 30 ha, cena 15 500 zł, tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osioły, na resorach, mało używany, cena 4 300 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam owijkę bel, mało używana, cena 3 800 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma, (2008), stan bardzo dobry, cena 25 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skirowe Unia Grudziądz, cena 2 000 zł, tel. 603 - 514 - 826

(o/b)

Sprzedam silniki elektryczne, cena od 100 zł do 1 000 zł, tel. (86) 210 - 97 - 321 lub 516 - 070 - 321

(o/b)

Sprzedam jałówkę roczną, okolice Śniadowa, cena 2 400 zł, tel. (86) 473 - 88 - 43

(o/b)

Sprzedam siano w belach, okolice Śniadowa, około 20 sztuk, cena 80 zł za sztukę, tel. (86) 473 - 88 - 43

(o/b)

Sprzedam byczka, cielaczek, mieszaniec, czarno-biały, 8-dniowy, cena 730 zł, tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

PREFBET
ŚNIADOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

3,94 zł

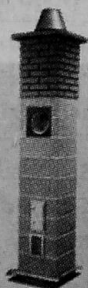
PUSTAK SZALUNKOWY
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

8,60 zł

BETON KOMÓRKOWY
24 x 24 x 59
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

**IDEALNE
POŁĄCZENIE**

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**



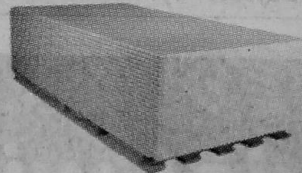
Teraz tylko
1509 zł
Cena brutto

**TERMO
BIAŁA**
ZAPRAWA
MURARSKA

Teraz tylko
15,80 zł
worek
Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

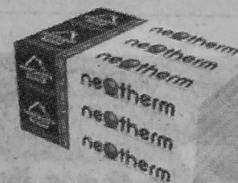
Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg.



Teraz tylko
17,50 zł/szt
Cena brutto

Rigips 260 x 120

**PLYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**



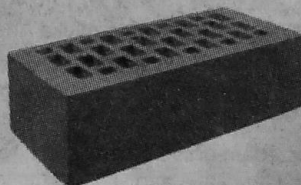
Teraz tylko
55 zł/op.
Cena brutto

**PLYTA
STYROPIANOWA
FASADA**



Teraz tylko
65 zł/rolka
Cena brutto

**PAPA
ICOPAL
W 400**

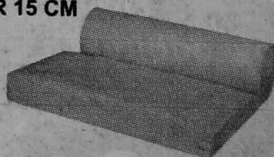


**CEGLA
ROBEN
NFMN16**

Teraz tylko
1,69 zł/szt
Cena brutto

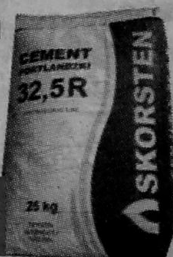
**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**

Teraz tylko
14,50 zł/m²
Cena brutto



**Cement II
SKORSTEN**

Teraz tylko
385 zł/t
Cena brutto



ODDZIAŁ ŚNIADOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

**WÓJT GMINY PIĄTNICA – KRZYSZTOF RYSZARD KOZICKI
ZAPRASZA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW
GMINY PIĄTNICA**

**DO UDZIAŁU W KONSULTACJACH SPOŁECZNYCH
DOTYCZĄCYCH STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
GMINY PIĄTNICA**

Jako uczestnik konsultacji opiniujesz i wpływasz na przyszłość naszej gminy.

Zapraszamy do udziału w wydarzeniach:

- **27 maja 2018 r. godz. 10.00** w Gminnym Ośrodku Kultury w Piątnicy Poduchownej – *debata publiczna z ekspertem* (miejscowości położone na terenie „Natura 2000” i objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego: Kalinowo, Drozdowo, Niewodowo, Rakowo-Czachy, Rakowo-Boginie, Krzewo oraz miejscowości Olszyny i Kisielnica),
- **27 maja 2018 r. godz. 13.00** w Gminnym Ośrodku Kultury w Piątnicy Poduchownej – *debata publiczna z ekspertem* (mieszkańcy pozostałych miejscowości),
- **1 lipca 2018 r. godz. 12.00** w Gminnym Ośrodku Kultury w Piątnicy Poduchownej – *warsztat konsultacyjny z użyciem map*

Zapewniamy ciekawe formy spotkań z ekspertami i animatorami, w których każdy będzie mógł aktywnie uczestniczyć i wnieść swoje propozycje.

Czego dotyczą konsultacje:

- Konsultacje dotyczą terenów położonych na obszarze Gminy Piątnica, gdzie zachodzi konieczność uwzględnienia właściwego przeznaczenia, zagospodarowania i uzbrojenia terenu, stanu i funkcjonowania środowiska przyrodniczego i kulturowego, w tym stanu rolniczej przestrzeni produkcyjnej, a także obszarów, które mogą być przeznaczone pod zabudowę.

**Wójt Gminy Piątnica
Krzysztof Ryszard Kozicki**

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

	1 miesiąc	– 10 zł	(10,80 zł)
	3 miesiące	– 30 zł	(35,10 zł)
	6 miesięcy	– 55 zł	(70,20 zł)
	12 miesięcy	– 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



Zaginęła Patrycja



Patrycja Chaberek (lat 16) z Borkowa wyszła z domu w sobotę, 12 maja, około godziny 9.00. Do dziś nie wróciła i nie kontaktowała się z rodziną. Patrycja ma około 170 cm wzrostu, kręłą budowę ciała, brązowe oczy, włosy długie z jasnymi pasemkami. Ubrana była w spodenki jeansowe do kolan, bluzkę z krótkim rękawem, sportowe białe buty.

Wszyscy, mogący pomóc w ustaleniu miejsca jej pobytu, proszeni są o kontakt z policją, tel. 997 lub 112. Fot. policja

Pijany sternik

Po informacji, że po Narwi pływają łodzią młodzi ludzie, którzy prawdopodobnie są pijani, policyjny patrol zauważył wpływającą do przystani Łódź z napędem silnikowym, na której przebywały trzy osoby. Sternikiem łodzi był mieszkaniec (31 lat) Łomży. Wstępne badanie alkomatem wykazało, że miał prawie 1,7 promila alkoholu w organizmie. Stanie przed sądem.

„Spadające” drzewa

Duże drzewo (około 1 m obwodu) przewróciło się około 100 metrów przed skrzyżowaniem z drogą do Kozik na trasie Łomża - Ostrów Mazowiecka na kabinę ciężarówki DAF, jadącej do Łomży. Kierowca ciężarówki samodzielnie opuścił uszkodzone auto. Nic mu się nie stało. Tego samego dnia powalone przez wiatr drzewo spadło na audi jadące drogą Gąski - Laski (gm. Zbójna). I tu, na szczęście, kierowcy także nic się nie stało.

7c. 242-7 Białystok Hetman



Ten mężczyzna ukradł złoty łańcuszek z przewieszonym złotym krzyżykiem wartości ponad 2,5 tys. zł ze sklepu z biżuterią w centrum handlowym przy ul. Hetmańskiej w Białymstoku. Jeśli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z policją, tel. 997 lub 112. Fot. z monitoringu

2013-10-24 12:01:10

Interwencja z odkryciem

Dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Łomży otrzymał telefoniczną prośbę o interwencję domową w sprawie niepokojącego zachowania młodego mężczyzny. Zgłaszająca kobieta obawiała się o jego zdrowie i życie. Gdy policjanci weszli do mieszkania, w trakcie rozmowy z młodym (22 lata) mężczyzną poczuli dziwny zapach. W czasie przeszukania pomieszczeń w jednym z pokoi okryli uprawę 44 konopi. W związku z tym dwudziestodwulatek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnego dnia usłyszał zarzut nielegalnej uprawy i stanie przed sądem.

Dramat na płocie

Zaklinowanego w ogrodzeniu szkoły w Piątnicy kozła sarny, które rozciąło mu brzuch, oswobodzili strażacy z OSP. Poza rozerwanym brzuchem, miał także otwarte złamanie nogi. Według informacji przekazanej oficerowi dyżurnemu policji przez zgłaszającą zdarzenie mieszkankę Piątnicy zwierzak, który biegł i chciał precyzyjnie się przez szparę w ogrodzeniu szkoły, był już ranny. Trafił pod opiekę lekarza weterynarii.

„Wężykiem” po Łomży

Grupa młodych mieszkańców Łomży zauważyła jadącego „wężykiem” ulicą Piłsudskiego forda

focusa. Zatrzymali go na ulicy Hipokratesa, odebrali kierowcy kluczyki od samochodu i powiadomili policję. Kiedy kierowca focusa zauważył zbliżający się radiowóz, nagle zaczął uciekać. Policjanci zatrzymali go już po kilku minutach. Badanie alkomatem wykazało, że miał on ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Mieszkaniec województwa mazowieckiego od ręki stracił prawo jazdy i za jazdę po pijanemu odpowie przed sądem.

BMW po pijanemu

Od ręki stracił prawo jazdy, zapłaci co najmniej 5 000 zł grzywny na Fundusz Pomocy Pokrzywdzo-

nym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, otrzyma zakaz prowadzenia pojazdów na minimum 3 lata, do tego może zostać pozbawiony wolności do 2 lat za jazdę po pijanemu (1,3 prom.). Młody (20 lat) kierowca bmw został zatrzymany w Piątnicy.

Spadł 10 merów

Tir iveco przebił barierę ochronną i przekoziołkował 10 metrów w dół nasypu jezdni do rowu na S8 w okolicach miejscowości Zambrzyce. Kierującego nim obywatela Litwy, zakleszczonego w aucie uwolnili strażacy. Trafił do szpitala..

Finał tragedii pod Starym Krzewem

Prokuratura Rejonowa w Zambrowie chce skazania obywatela Białorusi, który 9 lutego wjechał tirem w dwa samochody osobowe, stojące na trasie S8 w okolicy Starego Krzewa. W wyniku uderzenia obaj kierowcy zginęli na miejscu. Jeden (29 lat) pochodził z Krakowa, drugi (40 lat) z Zambrowa. Według ustaleń śledczych, wcześniej najprawdopodobniej opuścili pojazdy i zaczęli się szarpać na ekspresowce.

„Pokrzywdzeni, którzy zginęli w tym wypadku znacznie przyczynili się do niego. Opuścili samochody, pozostawiając je na prawym pasie ruchu. Kierow-

ca z Białorusi, który jechał dużym pojazdem z naczepą miał niewielkie szanse, by uniknąć tego wypadku i uderzył w te samochody oraz stojących obok mężczyzn. Obrażenia były tak poważne, że zmarli na miejscu”, mówiła w lutym Maria Kurdyba, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży. Mimo to kierowca, zdaniem śledczych, nie zastosował należytej ostrożności i Prokuratura Rejonowa w Zambrowie skierowała do sądu wniosek o skazanie Białorusina na więzieniu w zawieszeniu i grzywnę. Białoruski kierowca chce dobrowolnie poddać się karze.

Poradnia psychologa

Córka się nie uczy

Moja córka jest w piątej klasie i w ogóle się nie uczy. Nic nie pomagają rozmowy, bo ona niby obiecuje, że dwa dni jest dobrze, a potem znowu to samo. Mogę sobie gadać i gadać, wszystko na nic. Ostatnio na wywiadówce dowiedziałam się, że przez miesiąc prawie codziennie opuszczała jakieś lekcje. Już to kiedyś zresztą robiła. I jeszcze na dodatek mówi, że my jej nie kochamy.

Katarzyna

Zastanawiam się, dlaczego Pani tyle „gdera” o lekcjach, zamiast usiąść z dziewczynką i przypilnować, aby je zrobiła? Idzie Pani „na łatwiznę”, bo łatwiej krzyknąć na dziecko i narzekać, że jest niedobre, zamiast pomóc mu w nauce i przypilnować. Podobnie z ucieczkami ze szkoły: mogliście wejść w kontakt z wychowawcą i na bieżąco dowiadywać się, czy córka nie opuszcza lekcji. Dlaczego tego nie robicie, skoro

ma skłonności do uciekania? Cemu pozwalacie, aby robiła was „w konia”?

Dzieci są bystre i dobrze rozumieją zachowania swoich rodziców. Pani córka też wie, że gdyby wam mocno zależało na jej nauce, bardziej byście ją pilnowali, a nie tylko „marudzili”. Dlatego wie też, że może się wykręcić od uczenia jedną kłótnią, wysłuchaniem gderania i... po kłopotcie. W dodatku dziecko, które widzi, że rodzice tylko mówią o nauce, zamiast pomagać i pilnować, zaczyna myśleć, czy polecenie „idź wreszcie robić lekcje” nie oznacza przypadkiem „daj mi święty spokój”. Pani córka wyraża to pod postacią zdania: „Ne kochacie mnie”.

Gdybyście zdecydowali się na zmianę strategii wobec córki, proszę się przygotować z początku na wzmożony opór. Potrzebna jest cierpliwość i konsekwencja.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

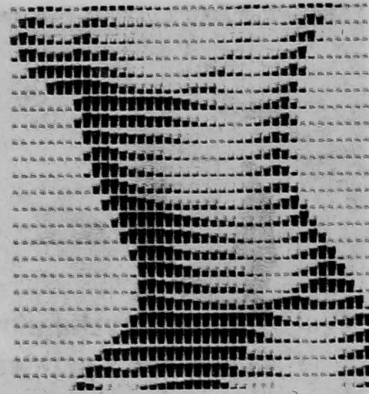


Składniki:

- 50 dag mąki
- 50 dag twarogu
- jajko
- szklanka mleka
- 100 ml śmietany
- 3 łyżki cukru
- cukier waniliowy
- cynamon
- sól

Z mąki i jajka zagnieść ciasto, dolewając gorącej wody, dopóki nie uzyska odpowiedniej konsystencji. Gotowe ciasto cienko

rozwałkować i wyciąć szklanką okrągłe placki. Twaróg wymieszać z niewielką ilością gęstej śmietany (ok. 100 ml), cukrem, cukrem waniliowym i cynamonem (jeśli ktoś lubi). Tak przygotowany nakładać łyżeczką na wycięte ciasto, sklejjąc je palcami na brzegach. Wrzucać na wrzącą, osoloną wodę i gotować do wypłynięcia na powierzchnię, delikatnie mieszając drewnianą łyżką. Podawać na ciepło lub na zimno. Jak ktoś lubi, można polać śmietaną, jogurtem, posypać cukrem.



Pytanie intymne

Jesteśmy dojrzałym małżeństwem, nasz seks był zawsze udany. Tak się składało, że wszelkie nowinki w naszej sypialni zawsze proponował mąż. Nawet, gdy na początku coś budziło moją niechęć okazywało się, że daje mi nieznaną dotąd rozkosz. Aż zaproponował coś dla mnie niesłychanego. Abyśmy kochali się w trójkę! I to nie ja, on i jeszcze jedna kobieta, ale ja, on i jeszcze jeden mężczyzna. Mąż jest na pewno hetero. Powiedział, że chciałby, aby było mi jeszcze lepiej, a jemu sprawia radość, gdy przeżywam rozkosz. Byłam kompletnie zaskoczona, zapytałam, czy nie byłby zazdrosny. Powiedział, że nie, ale musiałby to być obcy mężczyzna, którego on by mi znalazł i zaakceptował. Przyznam, że gdy minęło zaskoczenie, moja wyobraźnia zaczęła czasami dokazywać. Nie nalegał, ale od czasu do czasu do tego wra-

Pod paragrafem

Koleżanka dostała pisemne wypowiedzenie z pracy z powodu „utruty zaufania”. Nie wie, czym zawiniła, a szef nic nie wyjaśnił. Pracowałyśmy razem. Boję się, że teraz ja dostanę takie wypowiedzenie. Co trzeba zrobić w takiej sytuacji?

Krystyna

Gdy pracownik nie zgadza się z otrzymanym wypowiedzeniem, w którym wskazana przyczyna jest dla niego niezrozumiała lub nieprawdziwa, może złożyć odwołanie od wypowiedzenia w sądzie pracy w ciągu 7 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia. Po tym terminie możliwość skutecznego odwołania się praktycznie zniknie. W odwołaniu należy wskazać zastrzeżenia do otrzymanego wypowiedzenia. W tym konkretnym przypadku, czyli określenie przy-

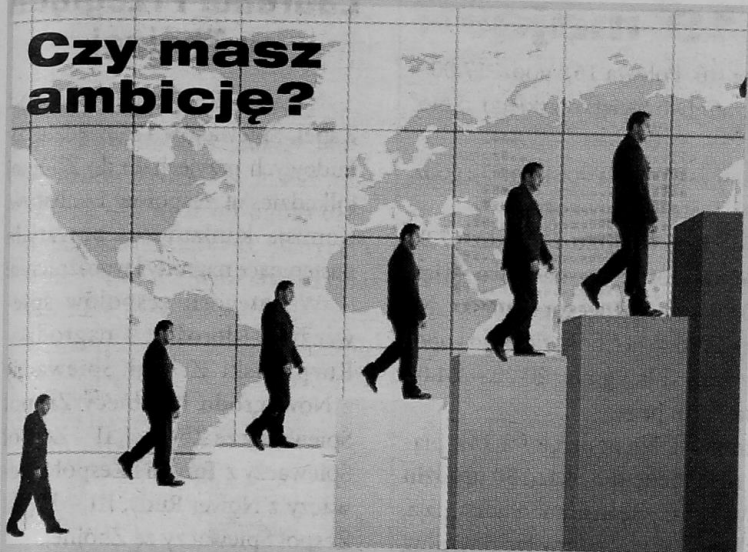
cał i ją rozbudzał. Kiedyś, gdy pieściłam jego członka zapytał, czy nie chciałabym w tym czasie poczuć, jak wchodzi we mnie gorący drugi. Podniecona, odpowiedziałam, że tak. Z różnych powodów dość długo do tego nie wracał. Przyznaję, że w każdej dziedzinie zawsze była we mnie chęć przeżycia czegoś nieznanego. Czy zdecydować się, gdyby ponowił pomysł? Czy to nie byłoby nienormalne?

Majka

„Trójką” i inne szersze układy, to wcale nie „wynalazek” naszych czasów, o czym przekonują malowidła i rzeźby sprzed setek, a nawet dwóch, trzech tysięcy lat. Współczesne badania wykazują, że prawie 50 proc. kobiet i ponad 50 proc. mężczyzn fantazjuje o kimś trzecim w łóżku. Dla dorosłych ludzi normą jest to, na co dają sobie wzajemnie przyzwolenie. Nie może tu być jednak żadnego przymusu lub uległości wobec oczekiwania partnera, niezbędna jest własna wewnętrzna zgoda na każde nowe doświadczenie. Potrzebne jest pełne przekonanie, że dążenie do niego nie wynika z egoizmu, nie pojawi się nagle zazdrość. Ważny jest motyw takiej propozycji. Jeżeli mąż nie był egoistą, któremu zależało tylko na zaspokojeniu siebie, ale starał się, aby dobrze było przede wszystkim Tobie, można przyjąć, że rzeczywiście chciałby Ci dać jeszcze więcej rozkoszy.

czynny wypowiedzenia z powodu „utruty zaufania” jest niewystarczające. Uzasadnienie wypowiedzenia musi zawierać konkretne, prawdziwe i zrozumiałe dla pracownika powody. Ich brak należy podnieść w odwołaniu do sądu. Poza tym trzeba określić swoje żądania (można domagać się zachowania dotychczasowego stanowiska pracy albo odszkodowania). Odwołanie należy złożyć w dwóch egzemplarzach (jeden przeznaczony dla sądu, drugi dla pracodawcy). Można załączyć kopię otrzymanego wypowiedzenia oraz innych dokumentów dotyczących pracy (umowę o pracę). Za złożenie pozwu nie się płaci, gdy wartość przedmiotu sporu (jest to wysokość dochodzonego odszkodowania, a w przypadku żądania uznania wypowiedzenia za bezskuteczne roczne zarobki) nie przekracza 50 000 złotych.

Czy masz ambicję?



1. W szkole chciałaś/leś:
 - a) być najlepsza/y – 5
 - b) przejść z klasy do klasy – 3
 - c) dobrze się bawić – 1
2. Jutro...
 - a) będzie lepiej, niż dziś – 5
 - b) nie wiem, co będzie – 3
 - c) będzie gorzej, niż dziś – 1
3. Na odzajemnienie miłości trzeba:
 - a) zapracować – 5
 - b) poczekać – 3
 - c) nic nie trzeba robić – 1
4. Marzenia to...
 - a) natchnienie mistrzów – 5
 - b) pomysły na biznes – 3
 - c) chwila oderwania od rzeczywistości – 1
5. Które z określić najbardziej pasuje do Ciebie?
 - a) drapieżca – 5
 - b) tropiciel – 3
 - c) ofiara – 1
6. Czy lubisz zwracać na siebie uwagę?
 - a) nie – 5
 - b) czasami – 3
 - c) tak – 1
7. Czy jesteś uparta/y?
 - a) bardzo – 5
 - b) w normie – 3
 - c) nie – 1
8. Jak przyjmujesz krytykę?
 - a) jako naukę – 5
 - b) jako przykrość – 3
 - c) jako złośliwość – 1
9. Wierzysz w siebie i swoje możliwości?
 - a) tak – 5
 - b) raczej tak – 3
 - c) nie – 1
10. Wolisz polegać na własnych pomysłach, czy naśladować innych?

- a) własnych – 5
- b) innych – 3
- c) nie wiem – 1

Masz 10 – 22 punkty: stoisz w miejscu, a słowo ambicja jest dla Ciebie tylko słowem. Nie rozwijasz się i nie starasz się gonić najlepszych. Twoje życiowe odrętwienie spowodowane jest po części charakterem i brakiem wiary w siebie, ale także zwykłym lenistwem i trudno zrozumiałym zniechęceniem wobec rzeczywistości. Uciekasz w świat fantazji, by choć w taki sposób dowartościować siebie. Rusz się! Obudź swoje ambicje i niech Cię prowadzą do lepszego życia!

Masz 23 – 37 punktów: ambicja nie jest Ci obca, gonisz innych. Śmiało korzystaj z ich doświadczeń. Taki styl jest nie tylko bezpieczny, ale i bardzo skuteczny. Podsumowując: jesteś na tyle ambitna/y, że jeśli tylko dołożysz do tego siłę charakteru, możesz góry przenosić.

Masz 38 – 50 punktów: niektórzy mówią za Twoimi plecami, że Twoja ambicja jest chora. Zawsze chcesz być pierwsza/y! Nie boisz się ryzyka, a błędy i porażki uważasz za coś naturalnego i wliczonego w człowieczy los. Autorytetów nie uznajesz przede wszystkim dlatego, że im zazdrościsz. Widzisz się na ich miejscu i masz ku temu predyspozycje. Czasami zapominasz, że dla osiągnięcia sukcesu trzeba współpracować, a Twoja ambicja sprawia innym kłopoty.



Małe dziewczynki oglądają w parku posąg Apollina, którego intymną część przykrywa listek.

– Trudno, będziemy musiały tu wrócić jesienią – mówi najbardziej zawiedziona.

– Kochanie, z naszym małżeństwem jest chyba coś nie tak!

– Dlaczego tak sądzisz?

– Bo wszyscy nasi znajomi już się rozwiedli, a my nie!

Lekarz przegląda rentgenowskie zdjęcie i ogromnie się dziwi.

– Ma pan zegarek w żołądku. To nie sprawia panu żadnych problemów?

– Jasne, że tak. Zwłaszcza przy nakręcaniu...

Poranek. Skacowany mąż i nadszana żona siedzą przy stole. Po nura cisza. W końcu małżonka nie wytrzyma:

– Ale wczoraj to już przesadziłeś!

– Ja? Wcale nie byłem taki pijany!

– Nie? A kto w łazience błagał prysznic, żeby przestał płakać?

– Kelner!

– Słucham pana.

– Ta zupa mi nie odpowiada!

– A o co pan ją pytał?

– Skąd wracasz? – pyta mąż.

– Z salonu piękności!

– Był zamknięty?

Malutka córka pyta matkę:

– Mamusiu, co się dzieje z miodem z miodowego miesiąca?

– Wsiąka w męża i tak powstaje stary piernik.

– Żyjemy, dziewczęta, w bardzo trudnych czasach. Pamiętajcie, że w chwili pokusy każda musi sobie zadać pytanie: czy godzina przyjemności jest warta całego późniejszego życia we wstydzie?

– mówi katechетка.

– Przepraszam, ale jak zrobić, żeby przyjemność trwała godzinę? – pyta nieśmiało uczennica spod okna.

Grzeczne dziewczyny kładą się do łóżka o 21.00.

Żeby na 23.00 wrócić do domu...

– Czy koty są naprawdę takie wredne i fałszywe? – zastanawia się głośno żona.

– Tak, kotku – odpowiada mąż.

Kobięcy orgazm ma 5 form:

1. Relaksacyjna: ach, ach, ach.
2. Uległa: tak, tak, tak.
3. Geograficzna: tuu, tuu, tuuu.
4. Religijna: o, mój Boże!
5. Kryminalna: zabiję Cię, jeśli teraz przestaniesz!



NOC MUZEÓW sobota, 19 maja

Ciechanowiec

■ Muzeum Rolnictwa (ul. Pałacowa 5): przejażdżki karetami, spotkania z pałacową arystokracją z epoki, a także koncert, kino plenerowe, zwiedzanie skansenu; sobota, 19 maja, od godz. 16.00.

Drozdowo

■ Muzeum Przyrody (ul. Główna 38): godz. 15.30 – 24.00 wystawy stałe i czasowe; godz. 16.00 spotkanie z paleontologiem dr. G. Jakubowskim z PAN; godz. 17.00 prelekcja Teresy Grużewskiej „Jak żyć w zmienionym środowisku? Za i przeciw GMO”; godz. 18.00 film „Zapomniany Generał – Tadeusz Jordan Rozwadowski” z prelekcją T. Szymańskiego o filmie; godz. 19.30 koncert muzyki hiszpańskiej Wojciecha Popielarza (gitara); godz. 21.00 pokaz karmienia piranii; godz. 22.00 filmy przyrodnicze.

Grajewo

■ Grajewska Izba Historyczna (ul. Ełcka 30): godz. 19.00 spotkanie poświęcone Polskim Siłom Zbrojnym na Zachodzie i bitwie pod Monte Cassino.

■ Muzeum Mleka (ul. Konstytucji 3 Maja 36): godz. 18.00 – 22.00 malowanie farbami świecącymi w ciemności, pokaz lodów wykonywanych z ciekłego azotu, projektowanie i zdobienie stylowej torby bawełnianej, głośne czytanie przezabawnych książek z Krówką Matyldą w roli głównej.

Łomża

■ Motoserce, Stary Rynek: godz. 15.00; występ zespołu Big Day; godz. 19.00; występ gwiazdy wieczoru, zespół Hollywood Roses, godz. 20.00.

■ Muzeum Północno-Mazowieckie (ul. Dworna 22 C): godz. 18.00 – 24.00 wystawy „Łomża. Wędrowka przez wieki”, „Światło z wdziękiem”, „Kurpiowskie osóбки”, „Bursztyn w dorzeczu Narwi”, „Dawna i teraźniejsza Łomża”; godz. 19.00 – 23.00 kiermasz Stowarzyszenia „Stopka”; godz. 19.30 – 21.00 koncert Kapeli Miód na Serce „Echo dębanych skrzypiec”: Paweł Dąbkowski (skrzypce), Agnieszka Zielewicz (basy), Dorota Górka (bębenek obręczowy).

■ Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Długa 13): godz. 18.00 otwarcie wystawy grafiki i fotografii Grzegorza Gwizdona „Bliska sercu” oraz eco print na jedwabiu Katarzyny C. Marciniak „Ślad natury”.

■ Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek): godz. 17.00 wystawa fotografii Przemysława Karwowskiego „Gotyk Ziemi Łomżyńskiej”, promocja albumu towarzyszącego wystawie.

■ Muzeum Diecezjalne (ul. Giełczyńska 20 A): godz. 17.00 koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I st. z Łomży; godz. 18.00 wystawa „Szabla polska”; godz. 19.00 otwarcie wystawy „Skarby płockie” (obiekty z diecezji łomżyńskiej, przechowywane w Muzeum Diecezjalnym w Płocku); godz. 20.00 otwarcie wystawy malarstwa Teresy Adamowskiej „Okoliczności łomżyńskie”; godz. 21.30: koncert Łomżyńskiej Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego.

■ Galeria Aporia (ul. Giełczyńska): godz. 18.00 – 23.00: wystawa malarstwa.

■ Galeria Kreatywna (ul. Polowa 16): godz. 17.00 – 20.00 wystawa fotografii Iwo Świątkowskiego „Solo” z muzyką w tle.

■ Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3): godz. 22.00: „Feminarium” Teatru Aktywnego.

■ Domek Pastora (ul. Krzywe Koło 1): godz. 17.00 – 24.00: „Łomża – pejzaż ulotny” wystawa Iwo Świątkowskiego; godz. 20.00 – 24.00 wieczór autorski „Na końcu torów” z poezją Andrzeja Cholewickiego i opowieściami o Łomży sprzed lat; godz. 20.00 – 24.00 warsztaty rękodzieła decoupage.

■ Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14): piątek, 18 maja, godz. 18.00 benefis z okazji 80 urodzin Henryka Gały, poety i twórcy Teatru; sobota, 19 maja, godz. 20.00 „Proces”, spektakl (dla dorosłych) według powieści Franza Kafki w reżyserii Jarosława Antoniuka.

■ Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13): godz. 12.00 – 19.00: kiermasz książek; konkurs z nagrodami „Moja Łomża”; godz. 20.30: spotkanie z dziennikarzem i publicystą Szymonem Hołownią; wystawa „Chłopcy malowani. Poezja i proza Legionów Polskich”; wypożyczalnia, czytelnia, internet dostępne do godz. 24.00.

■ Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów (ul. Długa 13): godz. 18.00 – 24.00 czynna biblioteka i gabinet Piotra Bańkowskiego.

■ Liceum Plastyczne im. W. Kossaka (ul. M. Skłodowskiej-Curie 1): godz. 19.00 – 23.00 wystawa prac plastycznych absolwentów szkoły.

■ Archiwum Państwowe (al. Legionów 36): godz. 18.00 – 23.00 zwiedzanie magazynów, prezentacja ciekawych dokumentów; godz. 19.00 wystawa i prezentacja multimedialna „Łomża w dokumencie archiwalnym”.

■ Biblioteka Pedagogiczna (ul. M. Skłodowskiej-Curie 1): godz. 18.00 – 24.00: Japoński Teatr Książki; gry planszowe; godz. 18.00 otwarcie wystawy „Łomża w medalierstwie” ze zbiorów Zdzisława Kalinki.

■ Katedra św. Michała Archanioła (ul. Dworna 25): godz. 20.00 – 23.00 zwiedzanie katedry i krypt pod prezbiterium.

■ Klasztor Kapucynów (ul. Krzywe Koło 3): godz. 20.00 – 23.00 zwiedzanie kościoła i katakumb.

■ Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” (ul. Ks. Kard. Wyszyńskiego 2, lok. 9): godz. 19.30 – 23.00 wystawa Krystyny Barowicz „Tak daleko i tak blisko – Anioły są wśród nas”.

■ Centrum Kultury Katolickiej (ul. Sadowa 12 a): godz. 19.00 – 21.00 wystawa odkrytych po latach szklanych negatywów, niezwykle fotografie z lat 20 pt. „Szklane fotografie szewca Pokory”.

■ Radio Nadzieja (ul. Sadowa 3): godz. 19.00 – 22.00 zwiedzanie Radia.

■ Izba Historii Łomżyńskiego Sportu (Stadion MOSiR, ul. Zjazd 18): godz. 19.00 – 22.00 zwiedzanie wystawy dotyczącej łomżyńskiego sportu.

■ Galeria N (Klub Wojskowy, al. Legionów 133), godz. 17.00 – 20.00 prezentacja twórczości Czesława Dzieweczyńskiego.

■ Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemia Łomżyńska: godz. 13.00 zwiedzanie Łomży z Lokalną Organizacją Turystyczną, „Wyprawa śladami tajemnic Starówki” z Andrzejem Wszeborowskim (zbiórka przy wejściu do Katedry).

Laureaci Przeglądu w Zbójnej

Na XXV Regionalny Przegląd Kapel, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych przyjechało do Zbójnej kilkadziesiąt zespołów i solistów. Komisja konkursowa przyznała następujące nagrody i wyróżnienia:

W kategorii zespołów śpiewaczych (dorośli): I nagroda – Kurpiowski Zespół Śpiewaczy z Nowogrodu i Kobięcy Zespół Śpiewaczy ze Zbójnej, II – Zespół Śpiewaczy z Turośli i Zespół Śpiewaczy z Nowej Rudy, III – Męski Zespół Śpiewaczy ze Zbójnej.

W kategorii zespołów śpiewaczych (dzieci i młodzież): I nagroda – Dziecięcy Zespół Śpiewaczy z Turośli, II – Dziewczęcy Zespół Śpiewaczy „Łomża” z Łomży.

W kategorii solistów śpiewaków (dorośli): I nagroda – Agnieszka Żemek-Pawczyńska z Łomży, II – Eugenia Kuliś z Kruszy i Hanna Ksepka z Kuzi.

W kategorii solistów instrumentalistów (dorośli): I nagroda – Jan Kania z Turośli i Michał Olchowik z Łomży, II – Krystyna Gromadzka z Kolna i Eugeniusz Piaścik z Dębik, III – Stanisław Sochaicki z Górek Sypniewa.

W kategorii solistów instrumentalistów (dzieci i młodzież): I nagroda – Dawid Sutkowski i Karol Sadłowski, obaj z Turośli; II – Adam Sadłowski z Turośli i Piotr Zakrzewski z Nowogrodu, III – Urszula Charubin z Pored.

Pary taneczne (dzieci i młodzież): I nagroda – Gabriela Wawrzyniak i Kacper Żmuda z Łomży, wyróżnienie – Antonina Zabielska i Marek Szymański z Łomży.

Kapele: I nagroda – Kapela Jana Kani z Turośli, II – Kapela „Miód na serce” z Łomży i Kapela „Szansa” z Zambrowa.

Zespoły folklorystyczne: I nagroda – Dziecięcy Zespół Folklorystyczny „Łuroślanie” z Turośli i Integracyjny Zespół Folklorystyczny „Szansa” z Zambrowa, II – Zespół Folklorystyczny „Maryna” z Łomży.

Gawędziarze (dzieci i młodzież): I nagroda – Izabela Szewczyk i Joanna Sadowska, obie z Nowogrodu oraz Dominika Walczyk z Dobrego Lasu, II – Karolina Siwik i Izabela Piaścik, obie z Dobrego Lasu; III – Paweł Waszkiewicz z Dobrego Lasu, Wyróżnienie: Izabela Rojewska z Nowogrodu.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): niespodziewane zdarzenia mogą wprowadzić nieco zamieszania. Z rozwagą zwłaszcza, gdy podejmujesz decyzje w kwestiach sercowych.

BYK (21 IV – 21 V): strzeż się fałszywych przyjaciół, którzy mogą chcieć wykorzystać Twoje dobre serce. Naucz się mówić „nie”. U uczuciach stabilizacja.

BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): zatrzymaj się i zastanów nad swoim postępowaniem. Czy w codziennym pędzie nie tracisz czegoś ważnego? Czy okazujesz uczucia komuś, kto jest Ci szczególnie bliski?

RAK (21 VI – 22 VII): wobec nowych znajomości zdaj się na intuicję. Nie zawsze to, co się świeci, jest złotem. Pierwsze wrażenie bywają mylące, więc zachowaj ostrożność.

LEW (23 VII – 22 VIII): nie odkładaj na jutro tego, co możesz zrobić dzisiaj. Choć nie tryskasz witalnością, weź się w garść! Nadchodzący okres będzie wymagał od Ciebie dużej energii.

PANNA (23 VIII – 22 IX): przestań się nad sobą użalać. Z uśmiechem wróci chęć przygody, a nawet miłostnego zapomnienia. Brakuje Ci tego.

WAGA (23 IX – 23 X): postępuj z wyczuciem. Jeśli uda Ci się zachować odpowiednie proporcje pomiędzy stanowczością i ustepliwością, dobrze na tym wyjdiesz.

SKORPION (24 X – 21 XI): czas urozmaicić sobie życie i trochę zaszaleć. Dzięki elastyczności możesz pokonać wszelkie bariery, przeżyć zaskakujące przyjemności.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): uwierz we własne siły, na pewno rozwiążesz swoje problemy, jeśli bardziej się postarasz. Błysnąć może wówczas także uspiońska namiętność.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): spokój, opanowanie i dystans pozwolą Ci nie stracić kontroli nad rozwojem wydarzeń. Nieoczekiwany erotyczny sygnał.

WODNIK (20 I – 18 II): tydzień na ważne decyzje, nie działaj pochopnie, bo mogą mieć wpływ na Twoją przyszłość, zwłaszcza w uczuciach.

RYBY (19 II – 20 III): zaskoczyć Cię może niespodzianka, zareaguj rozsądnie. Możliwe sentymentalne spotkanie z kimś, kto często ostatnio gościł w Twoich myślach.

Reprezentant Polski ze Szczuczyna z sercem



Wicemarszałek Stefan Krajewski przekazuje wujkowi chorego Marcelka koszulkę i piłkę od Macieja Makuszewskiego

Koszulka z autografem kadmrowicza Polski na Mistrzostwa Świata w Rosji, pochodzącego ze Szczuczyna Macieja Makuszewskiego i piłka z podpisami zawodników jego klubu Lecha Poznań trafiła na charytatywną licytację dla chorego Marcela Mianowskiego z Zambrowa. Dary Macieja przekazał wujkowi Marcelka Krzysztofowi Mianowskiemu wicemarszałek Stefan Krajewski.

„Małemu bohaterowi życzymy zdrowia, a tobie, Maćku, jeszcze raz serdecznie dziękuję, życzę zdrowia oraz powodzenia na boisku, zwłaszcza podczas Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej 2018”, mówił Stefan Krajewski.

Czteroletni Marcel Mianowski urodził się jako zdrowy chłopczyk. Przez trzy lata żył jak każde zdrowe dziecko. W pewnym momencie rodziców zaniepokoi-

ły pojawiające się pojedyncze siniaki na ciele chłopca. Diagnoza lekarzy: małopłytkowość samostna.

9 lutego stała się kolejna tragedia. Tata Marcelka pojechał go odwiedzić w szpitalu. Na drodze zdarzył się tragiczny wypadek, w jego samochód uderzył tir. Zginął na miejscu.

Mama Marcelka została sama z trójką dzieci.

Biegacze „Prefbetu” w formie



Olga i Paweł na mecie maratonu w Niemczech

Po bardzo udanych Mistrzostwach Polski na 10 000 m biegacze z LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża z sukcesami wystartowali w biegach ulicznych.

Paweł i Olga Kalendarova-Ochal pobiegli w maratonie w niemieckim Mainz. Olga pierwszy raz w karierze zwyciężyła na dystansie 42,195 km, osiągając czas 2:41,21 i wyprzedzając o ponad 10 minut zawodniczkę z Ukrainy i Białorusi. Niestety, wygraną okupiła kontuzją ścięgna Achillesa i sezon już dla niej się skończył.

W tym samym biegu Paweł zajął drugie miejsce, a do końcowego triumfu zabrakło mu 3 sekund.

W biegu Corri Bravetta na 10 km w Rzymie zwyciężył Jakub Nowak.

Zwycięstwem zakończył udział w XXIII Oleskich Ulicznych Biegach Pokoju na dystansie 5 km z czasem 14:41 Szymon Kulka.

Przemysław Dąbrowski wywalczył trzecie miejsce w Zambrowskich Biegach Ulicznych, wygrał Bieg Konstytucji w Ostrowi Mazowieckiej i zajął drugie miejsce w Pułuskim Festiwalu Biegowym.

Medale Pucharu Polski

Zawodnicy Młodzieżowego Klubu Sportowego Medyk Łomża z powodzeniem startowali w Pucharze Polski w Taekwondo Olimpijskim w Olecku. Patryk Camlet wywalczył złoty medal (kat. młodzik), Wiktoria Skowrońska – srebrny medal (kat. junior) i Przemysław Jadacki – brązowy medal (kat. kadet).

Wystąpiło około 700 zawodników z kraju i zagranicy. Start w Pucharze Polski był kwalifikacją i sprawdzianem przed Mistrzostwami Polski Juniorów i Międzywojewódzkimi Mistrzostwami Młodzików.

Młodych medalistów trenują Marta i Paweł Remiszewscy.

KS Medyk ponad 30 lat temu utworzył Jerzy Miller, były trener kadry olimpijskiej w Taekwondo Olimpijskim.

Sponsorem Klubu jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Piątnica.



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE